

Puls

regionu

Posłowie już pracują

REGION/KRAJ. Parlamentarzyści po ubiegłotygodniowym, pierwszym posiedzeniu Sejmu VIII kadencji przystąpili do działania w ramach sejmowych komisji merytorycznych.

STR. 3

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

Radosne świętowanie



FOT. MARTA CZACHORSKA

REGION. W całej Polsce nie było chyba miejsca, gdzie nie świętowano 11 listopada. W ostatnich latach staliśmy się szczególnie dumni z naszego Święta Niepodległości, a oficjalne obchody zmieniły się w spotkania, pikniki i okazje, by w sposób atrakcyjny przypominać o historii kraju. W regionie każde miasto uczciło rocznicę odzyskania niepodległości inaczej. W Lubinie był piknik wojskowy, w Polkowicach bieg, w Jaworze św. Marcin spotkał się z marszałkiem Piłsudskim, a w Legnicy mieszkańcy utworzyli żywą flagę.

str. 10-11

Puls Regionu

KONSEKWENCJE ZA DIAGNOSTYCZNY BAŁAGAN

4



FOT. PRZEMYSŁAW BYSKAWA

LEGNICA. Milion złotych kary dla Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego. Władze lecznicy zapowiadają, że nie zamierzają jej płacić, a od decyzji Narodowego Funduszu Zdrowia już się odwołały.

DZIESIĘĆ TON JABŁEK DLA UCZNIÓW

5



FOT. AGATA JANKOWSKA

LUBIN. 500 skrzynek jabłek przyjechało z Lubelszczyzny do Gimnazjum nr 1 w Lubinie. Owoce ufundowane przez sadowników, będą rozdawane uczniom, jako zdrowe drugie śniadanie.

W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM PODZIEMIA

8

GŁOGÓW. Pomnik Podziemia Niepodległościowego został odsłonięty na skwerze przy ul. Bolesława Krzywoustego przy głogowskiej fosie.



FOT. URSZULA ROMANUK

PERFIDNY, POZER, MEGALOMAN – TAK O SKAZANYM MÓWI PRZEWODNICZĄCY SKŁADU ORZEKAJĄCEGO

Tomasz P., który brutalnie zaatakował Jolantę J. siekierą, został skazany na 25 lat więzienia.

Triumf sprawiedliwości

W LEGNICY. Na karę 25 lat więzienia skazał Sąd Okręgowy w Legnicy 35-letniego Tomasza P., który niemal trzy lata temu raniał siekierą swą byłą partnerkę. Mężczyzna nie będzie mógł warunkowo opuścić zakładu karnego wcześniej, jak po 20 latach. Ponadto na rzecz swojej ofiary ma zapłacić 50 tys. zł nawiazki i przez 15 lat nie może się do niej zbliżać, ani próbować kontaktować. Oskarżonego nie było na wtorkowym ogłoszeniu wyroku.

Jak uzasadniał sąd, oskarżony stworzył swej byłej partnerce doskonałe warunki do życia, stąd m.in. dlatego kobieta wyprowadziła się wraz z córką z pierwszego małżeństwa do jego domu w Bytomiu. Para żyła dostatnio, ale – jak wskazał sąd – za pieniądze pochodzące z przestępstw popełnionych przez Tomasza P.

– Problemy zaczęły się wówczas, kiedy pokrzyw-

dzona stwierdziła, że Tomasz P. nie jest wobec niej uczciwy – mówi przewodniczący składu orzekającego Jan Ryszard Nowak. – Miał kontakty z innymi kobietami, czego dowodem były dość obścieniczne materiały fotograficzne. Zdradzana Jolanta J. postanowiła odejść od swego partnera i wtedy zaczęła się jej gehenna – dodaje sędzia.

Następnie Tomasz P. trafił do aresztu za malwersacje finansowe, za które zresztą został później prawomocnie skazany na karę sześciu lat więzienia. Nawet z aresztu słał do Jolanty J. listy z pogrozkami, grożąc jej śmiercią i zabójstwem córki. Kobieta wróciła do Legnicy. Pod koniec 2012 roku jej były partner został zwolniony z tymczasowego aresztu. Przyjechał wtedy do niej i zaprosił na kolację. Był to jednak pretekst, bo w trakcie spotkania – przypominającego bardziej porwanie –

— Ten wyrok jest bardzo odważny i surowy, to jest triumf sprawiedliwości — przyznaje prokurator Mariusz Kluczyński.

zastraszając demonstrował niebezpieczne narzędzia.

Rano, 3 grudnia 2012 roku, pojawił się w biurze, w którym pracowała kobieta. Był uzbrojony w nóż, pałkę i siekiere. Zadzwoił też do niej i poinformował, że wyjeżdża z Polski, nie będzie już jej więcej nachodził, tylko chce jej oddać klucze. Byli partnerzy spotkali się w sekretariacie biura przy ul. Złotoryjskiej, gdzie po krótkiej wymianie zdań mężczyzna brutalnie zaatakował Jolantę J. siekierą.

– Zadaje uderzenia obuchem i ostrzem. Wleczę kobietę, która próbuje się bronić... chwytam biurką, wybiec na korytarz. Na korytarzu zadaje kolejne uderzenia. Kiedy kobieta przed nim klęczy, zadaje jej z góry cios siekierą w głowę, na tyle mocny, że siekiera utkwiła w kościach czaszki – relacjonuje sędzia, który podkreśla, że dzięki kolegom z pracy Jolanta J. zawdzięcza życie, ponieważ to świadkowie wy-

darzenia zachowali zimną krew i udzielili jej profesjonalnej pomocy. Po dramacie Tomasz P. uciekł na Śląsk. Następnego dnia został zatrzymany w Bytomiu.

Jolanta J. cudem przeżyła, ale do pełni zdrowia nie doszła. Dziś niedowidzi i ma niedowład ręki. – To jest okaleczenie człowieka na całe życie – przyznaje sędzia. – Ten proces całkowicie obnażył ubranko, w które się ubierał oskarżony. Jest to człowiek o charakterze psychopatycznym – stwierdzili biegli. Nie jest w stanie wznieść się na jakikolwiek poziom empatii. Traktuje ludzi instrumentalnie. Jakże fałszywie brzmiały składane przez niego na tej sali deklaracje, że chce pokrzywdzonej pomóc i wyrównać poniesione szkody. To było robione pod kamerę. Tani efekt. On nie żałuje tego co zrobił, ale że został ujęty. Perfidny, pozer, megaloman.

Jeśli wykazał się jakąkolwiek miłością, to ta miłość była chora, toksyczna. Nie widzimy innej kary, która dawałaby zadość normalnej, ludzkiej sprawiedliwości, ani też z uwagi na skutki tego przestępstwa. Łagodniejsza kara wobec tego człowieka będzie nieskuteczna – argumentował sędzia Jan Ryszard Nowak.

– Ten wyrok jest bardzo odważny i surowy, to jest triumf sprawiedliwości – przyznaje prokurator Mariusz Kluczyński z wydziału śledczego Prokuratury Rejonowej w Legnicy. – Ona się go obawia dalej, może wyjazd z kraju by ją całkiem uspokoił – mówi ojciec Jolanty J. Wyrok jest nieprawomocny.

Joanna Michalak

Mierzą naszą prędkość

W LUBINIE. Kamery na drodze krajowej nr 3 zostały włączone i urządzenia do odcinkowego pomiaru prędkości rejestrują już kierowców. Na razie jednak nikt nie dostanie mandatu za przekroczenie prędkości. System jest bowiem dopiero testowany. Lubin to jedyne miejsce na Dolnym Śląsku, gdzie zamontowano urządzenia do odcinkowego pomiaru prędkości.

– Kamery będą robić zdjęcia kierowcom, ale bez żadnych konsekwencji dla nich – mówi Adrian Kurza z Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Nie jest jednak w stanie nam powiedzieć, jak długo mogą potrwać te testy i kiedy dokładnie system zostanie uruchomiony normalnie. – Na pewno ruszymy do końca roku – dodaje, unikając sprecyzowania terminu.

W całej Polsce urządzenia do odcinkowego pomiaru prędkości zamontowane zostały w 29 miejscach. Na razie tylko 13 z nich zostało odebranych przez CANARD, w tym te w Lubinie. A wszystkie muszą zostać uruchomione w tym samym czasie.

Przypomnijmy, że w Lubinie odcinkowy pomiar prędkości będzie prowadzony na nieco ponad 2-kilometrowym odcinku. Jadąc w kierunku Polkowic, na urządzenia opatrzone w kamery natrafimy tuż za salonem BMW. Pomiar skończy się z kolei przy szybie Bolesław. Jadąc od Polkowic, pomiar prowadzony jest odwrotnie, czyli od szybu Bolesław do salonu BMW.

Kamery rejestrują moment wjechania i wyjechania pojazdu. Na podstawie czasu przejazdu wyliczana będzie średnia prędkość.

Niektórzy lubinianie uważają, że Główny Inspektorat Transportu Drogowego dziwnie wybrał miejsce. – Czy rzeczywiście jest tutaj aż tak niebezpieczne i aż tak dużo wypadków? – pyta jeden z naszych Czytelników.

– Miejsca, w których zlokalizowano urządzenia do odcinkowego pomiaru prędkości, zostały wytypowane na podstawie opracowania wykonanego przez specjalistów z Politechniki Gdańskiej i Politechniki Krakowskiej – tłumaczy Adrian Kurza.

(MRT)



Lubin to jedyne miejsce na Dolnym Śląsku, gdzie zamontowano urządzenia do odcinkowego pomiaru prędkości.

Puls
regionu

WYDAWCA:
TVL
Spółka z o.o.

REDAKCJA: ul. Tysiąclecia 2, 59-300 Lubin
PO REDAKTOR NACZELNY: Jacek Mamiński
REDAKTOR WYDANIA: Marta Czachórska
ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Edyta Drzymala, Daria Jęczmionka, Malwina Komarnicka, Łukasz Lemanik, Karolina Lis, Joanna Michalak, Adam Michalik, Urszula Romaniuk, Ewelina Rozmus, Magdalena Rzemień, Katarzyna Szatkowska, Daniel Śmiłowski, Joanna Wareńca. FOTO: Paweł Andrachiewicz, Przemysław Łyskawa.
KONTAKT: Redakcja: tel. 76 847-86-78; Lubin: 501 958 381, 509 202 549, 515-722-129; Polkowice, Głogów: 515-722-103, Złotoryja: 515-722-023; Legnica: 514-764-776, 515-722-090; Jawor: 508-204-922; redakcja@regionfan.pl;
Reklama: tel. 508-334-173, reklama@regionfan.pl.
DRUK: Polskapresse Wrocław
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania z możliwością skracania.
Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych, bez zgody wydawcy, jest zabronione.

NASI PRZEDSTAWICIELE W KOMISJACH SEJMOWYCH I W RZĄDZIE

Posłowie już **pracują**

REGION/KRAJ. Parlamentarzyści rozpoczęli pracę u podstaw – po ubiegłotygodniowym, pierwszym posiedzeniu Sejmu VIII kadencji przystąpili do działania w ramach sejmowych komisji merytorycznych. Spośród dwunastu posłów z całego okręgu legnickiego tylko dwoje nie zasiądzie w komisyjnych gremiach.

W komisjach pracować nie będą Elżbieta Witek i Adam Lipiński, którzy objęli ministerialne teki w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Witek dodatkowo sprawuje funkcję rzecznika rządu.

Pozostali parlamentarzyści w różnym stopniu zaangażują się w zagadnienia merytoryczne. Swoistym rekordzistą jest Robert Kropiwnicki, poseł PO z Legni-

cy, którzy zasiądzie w aż czterech komisjach.

Sprawy bliskie mieszkańcom naszego regionu reprezentować będzie siedmioro posłów. Komisje, do których zgłosili swój akces, stanowią odzwierciedlenie ich politycznych zainteresowań. Znając tematy, w których zamierzają się specjalizować, łatwiej będzie ocenić jakość ich pracy.

Ponadto w rządzie Beaty Szydło w sumie znalazło się

około dziesięciu Dolnoślązaków. Jak już wspominaliśmy, ministrem ds. kontaktów z parlamentem został pochodzący z Legnicy wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości Adam Lipiński, a typowaną dotąd na ministra edukacji jaworzanka Elżbieta Witek została szefem gabinetu politycznego premiera i rzecznikiem prasowym rządu.

Ministrem skarbu został wrocławianin Dawid Jackiewicz. Szefem resor-

tu edukacji narodowej Anna Zalewska ze Świebodzic w powiecie świdnickim. Szefową kancelarii premiera Beata Kempa z Sycowa w powiecie oleśnickim. Ministerstwem Rozwoju będzie kierować wrocławianin Mateusz Morawiecki, który został też wicepremierem.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że kandydatami na podsekretarzy stanu są ponadto Michał

Dworczyk – lokomotywa wałbrzyskiej listy PiS – który ma pracować w Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz wrocławianin Mariusz Orion Jędrysek, który ma szansę ponownie zostać Głównym Geologiem Kraju w Ministerstwie Środowiska.

Zdaniem Krzysztofa Kubowa tak silna reprezentacja Dolnoślązaków w rządzie, to bardzo dobry prognostyk nie tylko dla nasze-

go województwa, ale także całego Zagłębia Miedziowego. Poseł uważa, że Dawid Jackiewicz – jako minister skarbu państwa – i Paweł Szalamacha – jako szef resortu finansów – są gwarantami realizacji przedwyborczych obietnic PiS, które zapowiedziało całkowite zniesienie tzw. podatku od niektórych kopalin, nakładający na KGHM ogromną daninę.

Joanna Dziubek
Joanna Michalak



Elżbieta Witek

**Jawor
PiS**

- Szef gabinetu politycznego premiera
- Rzecznik rządu



Ewa Drozd

**Legnica
PO**

- Komisja Polityki Społecznej i Rodziny
- Komisja Ustawodawcza



Krzysztof Kubów

**Lubin
PiS**

- Komisja do Spraw Energii i Skarbu Państwa
- Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa



Robert Kropiwnicki

**Legnica
PO**

- Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu
- Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej
- Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka
- Komisja Ustawodawcza



Elżbieta Stępień

**Kunice
Nowoczesna**

- Komisja do Spraw Kontroli Państwowej
- Komisja Finansów Publicznych



Ewa Szymańska

**Legnica
PiS**

- Komisja Finansów Publicznych
- Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej



Wojciech Zubowski

**Głogów
PiS**

- Komisja do Spraw Energii i Skarbu Państwa
- Komisja Gospodarki i Rozwoju

Kierownik z **przeszłością**

LEGNICKIE POLE. Jerzy K. oskarżony w 2012 roku o przeprowadzenie nielegalnej aborcji został kierownikiem przychodni w Legnickim Polu. Komisja wybrała go jednogłośnie. Taka decyzja szokuje mieszkańców regionu. Ginekolog nie chce komentować sprawy.

Ginekolog w 2009 roku przeprowadził zabieg usunięcia ciąży u nastoletniej dziewczyny. Niedoświadczona matka słono zapłaciła. Mężczyzna wycenił usługę na 6000 złotych. Prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia.

– Za każdym razem sąd uniewinnił mężczyznę, a prokuratura składała apelację – mówi Liliana Łuka-

siewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Dopiero podczas trzeciego procesu sąd potwierdził winę oskarżonego.

W listopadzie tego roku specjalista został wybrany na kierownika Gminnej Przychodni Zdrowia w Legnickim Polu. Członkowie komisji jednogłośnie uznali, że jest najlepszym spośród

dwojga kandydatów na to stanowisko.

– Spełnił wszystkie wymagania. Okazał także bardzo „świeże” zaledwie sprzed kilku dni zaświadczenie, że nie jest wpisany do rejestru skazanych. Wyrok w jego sprawie nie jest prawomocny – mówi Krzysztof Duszkiewicz, zastępca wójta gminy Legnickie Pole, prze-



W listopadzie tego roku Jerzy K. został wybrany na kierownika Gminnej Przychodni Zdrowia w Legnickim Polu.

wodniczący komisji konkursowej.

Zdaniem mieszkańców regionu nie powinien jednak sprawować takiej funkcji, skoro przeciw niemu toczyło się wiele procesów.

Jerzy K. nie chce komentować sprawy. W rozmowie telefonicznej powiedział nam, że będzie apelował od wyroku sądu. (MRz)

ZASTRZEŻENIA SZPITALA, DROGĄ OFICJALNĄ, NIE TRAFIŁY JESZCZE DO NFZ

LEGNICA. Milion złotych kary dla Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego. Władze lecznicy zapowiadają, że nie zamierzają jej płacić, a od decyzji Narodowego Funduszu Zdrowia już się odwołały.

Konsekwencje za diagnostyczny bałagan

FOT. PRZEMYSŁAW LISKAWA

SAMORZĄDOWYCH WSPOMNIEN CZAR

LEGNICA. Radni wszystkich kadencji oraz byli i obecni prezydenci miasta spotkali się w sobotni wieczór na uroczystości z okazji ćwierćwiecza samorządu. Uczestnicy spotkania uczcili chwilą ciszy pamięć nieżyjących kolegów oraz ofiar piątkowych zamachów terrorystycznych w Paryżu.

Do hotelu Milenium przybyło wielu samorządowców, w tym pierwszy prezydent Legnicy Tadeusz Pokrywka, a także jego poprzednik Franciszek Stasiak i następca Edward Jaroszewicz. Z żyjących włodarzy zabrakło jedynie poprzednika obecnego gospodarza – Ryszarda Kurka, który z powodu choroby w ostatniej chwili odwołał swój udział w obchodach 25. rocznicy odrodzenia samorządu terytorialnego. Obecni byli legnicki rajcy wszystkich kadencji, w tym ostatni wojewoda legnicki Wiesław Sagan oraz byli przewodniczący rady, a dziś posłowie: Ewa Szymańska z PiS oraz Robert Kropiwnicki z PO. Parlamentarzyści zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie z Tadeuszem Pokrywką, który był nie tylko pierwszym prezydentem Legnicy w 1990 roku, ale także posłem na Sejm pierwszej kadencji.

Każdy z przybyłych samorządowców otrzymał pamiątkowy znaczek i gadżety związane z miastem. Były też pamiątkowe fotografie, toasty i wspomnienia przy archiwalnych, wyświetlanych z telebimu, zdjęciach. Niejednemu z gości zakreśliła się łza w oku, zwłaszcza że na niemal każdej fotografii była któraś z nieżyjących dziś postaci. (JOM)



Gospodarze miasta – byli i obecni: Franciszek Stasiak, Tadeusz Krzakowski, Tadeusz Pokrywka oraz Edward Jaroszewicz.

FOT. JOANNA MICHALAK



NFZ

przeprowadził kontrolę w legnickiej placówce. Wykrył nieprawidłowości i naliczył jej karę, ale o powodach nie chce na razie mówić. – Nasze wystąpienie pokontrolne jeszcze się nie uprawomocniło, więc nie mogę mówić o szczegółach – przyznaje Joanna Mierzwińska, rzecznik prasowy dolnośląskiego NFZ.

Szpital z komentarzem w sprawie nie chciał czekać. Jego dyrekcja nie zgadza się bowiem z zastrzeżeniami Narodowego Funduszu Zdrowia, które związane są z wykonywaniem prześwietleń w mobilnych pracowniach. Przypominamy, że w szpitalu zmieniła się firma, która takie badania przeprowadza. Poprzednia spółka musiała opuścić budynek lecznicy, żeby nowy podmiot mógł zainstalować swoje urządzenia. W tym czasie prześwietlenia wykonywane były w kontenerach, znajdujących się na terenie szpitala. To wzbudziło wątpliwości NFZ.

– Podobne rozwiązanie zostało zastosowane w szpi-

— Nie zgadzamy się z tymi zastrzeżeniami. Złożyliśmy swoje uwagi i nie wyobrażamy sobie, że będziemy musieli zapłacić karę — mówi Tomasz Kozieł.

talu w Bolesławcu, gdzie przez jakiś czas funkcjonowała mobilna pracownia diagnostyki tomograficznej. Wtedy NFZ nie miał zastrzeżeń, co do takiego rozwiązania – wyjaśnia Tomasz Kozieł, rzecznik prasowy Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala w Legnicy.

Kara została naliczona także za to, że spółka Star-medica – nowa firma zajmująca się diagnostyką obrazową, pracowała nie w swoich, a w wynajętych mobilnych pracowniach, z właścicielem których podpisała umowę na podwykonawstwo.

– Nie zgadzamy się z tymi zastrzeżeniami. Złożyliśmy swoje uwagi i nie wyobrażamy sobie, że będziemy musieli zapłacić karę – mówi Tomasz Kozieł.

Zastrzeżenia szpitala, drogą oficjalną, nie trafiły jeszcze do NFZ, dlatego rzecznik nie chciał ich komentować. Jeśli Narodowy Fundusz Zdrowia podtrzyma swoją decyzję, szpital będzie musiał zapłacić prawie milion złotych kary.

Tymczasem firma Afidea, której kontrakt z legnickim szpitalem wygaś, wznawia bezpłatne badania z zakresu diagnostyki obrazowej w Legnicy. Spółka znalazła miejsce, w którym będą wykonywane tomografia komputerowa, rtg, usg czy rezonans magnetyczny. Od 15 grudnia osoby ze skierowaniem będą mogły zgłaszać się na ulicę Murarską, do budynku spółki KGHM Letia.

Malwina Komarnicka

Nabrali wody w usta

LEGNICA. Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona, prof. Ryszard Pisarski, może stracić dotychczasowe stanowisko. Domaga się tego Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. O powodach swojej decyzji nie chce jednak oficjalnie mówić. Tajemniczo o całej sytuacji wypowiada się także uczelnia.

Sprawa wydaje się co najmniej dziwna, bo zarówno ministerstwo jak i rzecznik uczelni nabrali wody w usta. Pismo dotyczące odwołania profesora trafiło do PWSZ w Legnicy pod koniec października. Dlaczego ministerstwo chce odwołać rektora uczelni?

– To pytanie nie do mnie, ale do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego – mówi Mirosław Szczepiorski, rzecznik prasowy PWSZ. Z pytaniem zwróciliśmy się do resortu. Jego rzecznik wielokrotnie odeśłał nas z kwitkiem.

Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, obecny rektor PWSZ nie może dalej pełnić swojej funkcji, bo został wybrany wbrew obowiązującym przepisom. Zgodnie z ustawą rektor publicznej uczelni nie może pełnić takiej funkcji dłużej niż dwie kadencje.



Czy Ryszard Pisarski przestanie kierować legnicką uczelnią?

Ryszard Pisarski jest rektorem od 2007 roku. Podczas drugiej kadencji miał przerwę. W maju tego roku ponownie wygrał wybory. Ministerstwo uznało, że pauza w pełnieniu funkcji to celowe działanie, które umożliwiło mu wygranie wyborów trzeci raz z rzędu.

Sytuacja wydaje się co najmniej dziwna, ponieważ to ministerstwo w maju br. zgodziło się na taki scenariusz. Jak poinformował nas rzecznik prasowy PWSZ w Legnicy, uczelnia wdrożyła już wszystkie działania zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Na pytanie, jakie to procedury, rzecznik odpowiada: – Działamy zgodnie z ustawą prawo o szkolnictwie wyższym i ze statutem PWSZ im. Witelona, innego komentarza nie będzie – mówi rzecznik uczelni.

(MK)

Doda na Barbórkę dla górników

LUBIN. Na Barbórkę w Lubinie wystąpi Doda. Wstęp na koncert jest bezpłatny. – KGHM urządza uroczystości w Głogowie dla kadry zarządzającej, więc my postanowiliśmy uhonorować zwykłych pracowników Polskiej Miedzi i firm z nią związanych z okazji ich święta – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński.



Doda będzie gwiazdą wieczoru.

Fot. materiały organizatorów

Koncert ma się odbyć w Barbórkę, 4 grudnia, o godzinie 17 w lubińskiej hali widowiskowo-sportowej. Przed Dodą wystąpi zespół Top One, grający muzykę disco polo. Gwiazda pojawi się na scenie około godziny 19.

Wieczór zakończy się bardzo hucznie – pokazem ognia sztucznych, który będzie można obejrzeć między godziną 20.30 a 21.

Dotychczas z okazji Barbórki w Lubinie odbywała się akademie, podczas której wręczano szpady i kordziki. Był też pochód Lisa Majora oraz skok przez skórę. W tym roku wszystko zostało przeniesione do Głogowa. KGHM nie chciał się bowiem zgodzić na propozycję Lubina, by główne uroczystości zorganizować na placu przed halą widowiskowo-sportową, co miało zapobiec blokowaniu ruchu ulicznego w centrum miasta. Przedstawiciele firmy twierdzą, że Barbórka nie zagości na stałe w Głogowie, ale teraz co roku będzie się odbywać w innym mieście Zagłębia Miedziowego. Niezależnie od tych deklaracji władze Lubina zamierzają dołożyć wszelkich starań, by w mieście górnicze święto wciąż było należycie celebrowane.

– Ta impreza adresowana jest do mieszkańców i górników. To nasze podziękowanie za ich ciężką pracę. A jeśli władze KGHM nie chcą urządzić Barbórki w Lubinie, nie będziemy z tego powodu rozpaczali. Sami uhonorujemy górników – stwierdza prezydent Robert Raczyński.

Marta Czachórska



Koncert rozpocznie Top One.

ZAMIĄST CHIPSÓW I FASTFOODÓW, DOSTALI OWOCE



– Każdy uczeń otrzyma taką ilość owoców, jaką będzie chciał – mówi Wiesław Bartoszewicz, dyrektor Gimnazjum nr 1 w Lubinie.

FOT. AGATA JANOWSKA

Dziesięć ton jabłek dla uczniów

LUBIN. 500 skrzynek jabłek przyjechało z Lubelszczyzny do Gimnazjum nr 1 w Lubinie. Owoce ufundowane przez sadowników, będą rozdawane uczniom, jako zdrowe drugie śniadanie.

Młódzież często zapomina o jedzeniu warzyw i owoców. Dyrekcja placówki chce, aby uczniowie zamiast chipsów i fastfoodów, na jeden z posiłków w ciągu dnia, wybrali właśnie jabłka.

– Każdy uczeń otrzyma taką ilość owoców, jaką będzie chciał. Przewidujemy średnio 20 kg na ucznia. Rozdawanie jabłek rozpoczniemy od poniedziałku – mówi Wiesław Bartoszewicz, dyrek-

tor Gimnazjum nr 1 w Lubinie.

To druga taka akcja. poprzednio do szkoły przywieziono osiem ton jabłek. Wszystkie rozeszły się w ciągu zaledwie dwóch dni.

– W planach są kolejne dostawy jabłek. Jesteśmy jedyną szkołą w Lubinie, która prowadzi taką akcję. Mam nadzieję, że sprawiamy tym przyjemność uczniom oraz ich rodzicom – dodaje Wiesław Bartoszewicz.

Karolina Lis

Zamieszanie na porodówce

LUBIN. Do odwołania nie ma porodów rodzinnych a odwiedziny zostały ograniczone. Na oddziale ginekologiczno-położniczym w lubińskim szpitalu panuje zamieszanie. Wszystko przez budowę Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

– Postaramy się, aby te utrudnienia trwały, jak najkrócej – mówi Ewa Pogodzińska, rzecznik EMC Szpitala.

Przenoszona jest jedna sala do porodów, ta która jest

przystosowana właśnie do porodów rodzinnych.

– Mamy nadzieję, że uporamy się z tym w kilka, może kilkanaście dni. Zakładamy, że nie potrwa to dłużej niż do

końca listopada – dodaje Pogodzińska.

To jednak nie satysfakcjonuje kobiet w zaawansowanej ciąży, które lada dzień mogą zacząć rodzić.

– Od początku planowaliśmy, że podczas porodu będziemy razem. Teraz zastanawiamy się nad wyborem innej placówki – mówi lubianka. **Magdalena Rzemień**

FIGURA JEZUSA ZNÓW OFIARĄ WANDALI

LUBIN. Figura Jezusa stojąca przy kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Lubinie, po raz kolejny została uszkodzona przez wandalę. Sprawcami dewastacji okazało się dwóch 16-latków. Chłopcami zajmie się sąd rodzinny, a figurę czeka kolejna naprawa. W trakcie przesłuchania okazało się, że na sumieniu mają o wiele więcej występów. Najpierw

młodzi wandalę za pomocą kostki granitowej połamali rękę figury Jezusa. Następnie uszkodzili metalową rynną przy kościele. Było im mało, więc próbowali także zdewastować figurę Matki Boskiej, ale nie udało im się to, gdyż figura zabezpieczona jest płytą z pleksy. 16-latkowie nie poprzestali na tym i uszkodzili także bramę niedaleko kościoła.

– Nieletni przyznali się także do wybijania szyb w dwóch wiatkach przystanków autobusowych – dodaje asp. Sylwia Serafin z lubińskiej policji. Łączne straty, jakie spowodowali 16-latkowie, to blisko 8 tys. złotych. Młodociani przestępcy tłumaczyli swoje zachowanie chęcią wyładowywania emocji. Teraz o ich losie zdecyduje sąd rodzinny.

(AGA)



FOT. JADWIGA MICHAŁAK

GRAJ W TENISA
ZIMĄ!

ZAPISY NA STAŁĄ REZERWACJĘ

tel. 76 746 80 09
www.tenis.lubin.plCENY
JUŻ OD
45zł

KREDYTY

gotówkowe, konsolidacyjne, hipoteczne, firmowe

ODDŁUŻANIE

10.000 zł rata od	137 zł
30.000 zł rata od	342 zł
50.000 zł rata od	577 zł
100.000 zł rata od	1120 zł
150.000 zł rata od	1764 zł

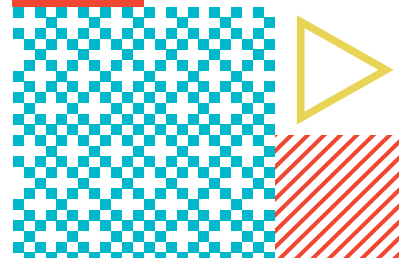
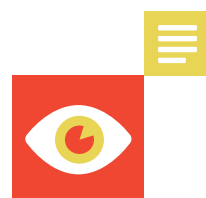
* przykładowe raty

- bez wstępnych opłat
- bez poręczycieli
- dla osób pracujących zagranicą

- > Przytłoczyły Cię raty?
- > Brakuje Ci zdolności?
- > Trafiłeś do BIK, BIG, KRd, ERIF lub BR?
- > Zadzwoń 796 063 770 lub 76 754 14 14!
- > Pomożemy Ci odzyskać równowagę finansową.

Wynegocjujemy warunki, tak aby sprostać Twoim oczekiwaniom.
Zapewniamy pełne doradztwo, również po uzyskaniu kredytu.Credit
Consulting
Centrum Analiz Kredytowychul. Armii Krajowej 28a I piętro
Zapraszamy
od pn do pt w godz. 8:00-17:00

*reklama nie stanowi oferty w rozumieniu KC

WROCŁAW 2016
Europejska Stolica KulturySPRAWDŹ:
www.wroclaw2016.pl

KGHM

EUROPEJSKA STOLICA
KULTURYRCS.
Regionalne Centrum SportoweCENTRUM
SQUASH
Hala Widowiskowo - SportowaRABAT DO:
30%www.rcslubin.pl/rezerwacja
tel. 76 756 11 19

www.facebook.com/RCSlubin



Kobieta walczy o życie

GAWORZYCE. 24-letnia mieszkanka Dalkowa, gmina Gaworzyce, trafiła do głogowskiego szpitala z raną kłutą brzucha. Jej stan jest bardzo ciężki.

Dramat rozegrał się w niedzielne popołudnie, 8 listopada. Policja otrzymała zgłoszenie po godz. 17. – Ze wstępnych ustaleń wynika, że kobieta ugodziła się nożem w brzuch – mówi Daria Solińska z polkowskiej policji. – Na miejscu przesłuchani zostali świadko-

wie. Kobieta była operowana, w bardzo ciężkim stanie przebywa w głogowskim szpitalu.

Jej stan nie pozwalał na wykonanie dalszych czynności. Policja nadal wyjaśnia przyczyny i okoliczności zdarzenia.

(UR)

Pobiegli dla chorej Madzi

POLKOWICE. Około 100 osób wystartowało w sobotnim, nocnym biegu ulicami miasta 7 listopada. Wpisowe, co najmniej 20 zł, przeznaczone zostało na leczenie małej Madzi Wasilewskiej zmagającej się z ostrą białaczką.

W przyjacielskiej atmosferze na polkowskim stadionie lekkoatletycznym przy ul. 11 Lutego spotkali się nie tylko polkowiczanie, ale także liczne grupy z Lubina i Głogowa. Bo dla wielu uczestników była to kolejna już impreza, w której wzięli udział spontanicznie – na hasło, że trzeba pomóc. A oni chcą pomagać.

– Jestem tu z grupą z Lubina – mówi Stanisław Blik. – Jeśli tylko mogę, biorę udział w takich charytatywnych akcjach. Zawsze warto pomagać innym – dodaje.

Na stadionie była też mama Madzi. Trudno jej było ukryć wzruszenie, gdy mówiła o córce. Szczególnie teraz.

– Po ostatnich badaniach lekarze zdecydowali, że Ma-

dzia nie będzie mieć radioterapii, czeka ją przeszczep szpiku – mówiła Małgorzata Wasilewska. – Szukamy dawcy niespokrewnionego i zachęcamy wszystkich do rejestracji w bazie potencjalnych dawców. Na przeszczep czeka wiele dzieci, nie tylko Madzia. I bardzo serdecznie dziękuję wszystkim za udział w tej akcji.

Jeśli znajdzie się dawca, przeszczep szpiku mógłby zostać przeprowadzony na przełomie grudnia i stycznia.

Nocny bieg zorganizowali wolontariusze KGHM wspólnie z polkowską grupą biegaczy. Była to już kolejna akcja przeprowadzona pod hasłem pomocy Madzi. Wcześniej były m.in. zbiórki krwi.

(UR)



Z uśmiechem pobiegli w nocy, by pomóc Madzi.

FOT. URSZULA ROMANIUK

PRZEDSTAWICIEL GMINY ZAPEWNIĄ, ŻE BĘDZIE BRONIĆ INTERESÓW MIESZKAŃCÓW

Nie chcą biogazowni po sąsiedzku

PRZEMKÓW. – Zainteresujcie się sprawą budowy biogazowni, która ma powstać w Rudzinach, dwa kilometry od naszego osiedla Przemków Huta – napisał do nas mieszkaniec miasta. Biogazownia ma powstać w sąsiednim powiecie – żagańskim, konkretnie w Rudzinach, gmina Niegostawice, ale blisko granicy z gminą Przemków. Dlatego mieszkańcy są żywo zainteresowani tą inwestycją.

Mieszkańcy obawiają się, że będzie ona negatywnie wpływać na środowisko. Także władze Przemkowa postanowiły przyrzeć się projektowi.

– Nie chcemy ingerować w sprawę sąsiedniej gminy, ale mając na uwadze złe doświadczenia sprzed kilku lat, kiedy to na naszym terenie miała powstać biogazownia, a także bliskość planowanej obecnie inwestycji, nie możemy pozostać obojętni – powiedział nam Jerzy Szczupak, burmistrz Przemkowa. – Musimy walczyć o interesy naszych mieszkańców.

Jak dodał, dwa tygodnie temu rada miejska wystosowała apel do władz gminy Niegostawice, by raz jeszcze dokładnie przy-

rzały się zasadności tej inwestycji i przesłały związane z nią dokumenty.

Jan Kosiński, wójt gminy Niegostawice, uspokaja i przekonuje, że do realizacji planów budowy biogazowni jeszcze daleka droga.

– Ma ona powstać na gruntach kupionych przez firmę od rolnika, nie jest to gminna inwestycja – dodaje wójt Kosiński. – W tej sytuacji gmina zobowiązana jest do przeprowadzenia procedury administracyjnej, czyli sprawdzenia oddziaływania na środowisko. Obecnie czekamy na raport dyrektora regionalnego ochrony środowiska. Nie ma jeszcze żadnych decyzji

i nie wiadomo, czy biogazownia powstanie, ale to dobrze, że mieszkańcy są nią zainteresowani, że pytają – dodaje.

Zdaniem wójtów gminy Niegostawice, pierwsze decyzje w sprawie planów budowy biogazowni mogą zapaść za dwa lata. **Urszula Romaniuk**



– Musimy walczyć o interesy naszych mieszkańców – mówi Jerzy Szczupak, burmistrz Przemkowa.

FOT. URSZULA ROMANIUK

Badają płuca, znajdują inne choroby

POLKOWICE. Osiem potwierdzonych przypadków raka płuca i 25 osób skierowanych na specjalistyczne badania. To dotychczasowy bilans programu profilaktycznego pn. „Chronię Płuca”, jaki od sierpnia realizowany jest w Polkowskim Centrum Usług Zdrowotnych. Do tej pory przebadano 1791 mieszkańców powiatu polkowskiego.

– W tych ośmiu przypadkach choroba nowotworowa została wykryta we wczesnym stadium, więc rokowania są dobre – mówi Mariola Kośmider, koordynator programu. – Poza tym, stwierdzono także 201 innych schorzeń płuca, także przewlekłych, związanych z paleniem papierosów.

Mieszkańcy mogą zgłaszać się na badania do Centrum Zdrowia Płuca w PCUZ lub skorzystać

z mobilnych punktów medycznych, które docierają do każdej, nawet najmniejszej miejscowości (w sumie to 93 wsi w całym powiecie). Niejako przy okazji wychodzą na jaw inne schorzenia.

– Aż u 320 osób wykryte zostały zmiany w układzie krążenia, w tym choroba nadciśnieniowa – dodaje Mariola Kośmider. – U jednego pacjenta zdiagnozowano uszkodzenie worka osierdziowego

serca. Dwie osoby miały przepuklinę i nie wiedziały o tym. Już są po zabiegach. I niepokojące jest właśnie to, że ponad 40 procent przebadanych w programie osób ma różne problemy zdrowotne, o których wcześniej nie wiedziały.

Udział w programie jest bezpłatny. A co bardzo ważne, jeśli wyniki badań są niepokojące, to ścieżka diagnostyczna jest bardzo krótka. Kolejne badania, tzw. pogłębione, odbywa-

ją się już w ciągu kilku najbliższych dni.

W polkowskiej przychodni znajduje się też specjalny zegar pokazujący, ile osób – oficjalnie, na piśmie – postanowiło rzucić palenie papierosów. Obecnie jest ich 89. Liczba ta jest na bieżąco aktualizowana.

Wszelkie informacje na temat programu znajdują się na stronie internetowej PCUZ.

(UR)

DZIĘKI MIESZKAŃCOM WYBUDOWALI NOWY POMNIK

W hołdzie żołnierzom
podziemia

W GŁOGÓW. Pomnik Podziemia Niepodległościowego został odsłonięty na skwerze przy ul. Bolesława Krzywoustego przy głogowskiej fosie.

FOT. URSZULA ROMANIUK

W uroczystości uczestniczyli m.in. pułkownik Tadeusz Bieńkiewicz, ps. Rączy, żołnierz Armii Krajowej Obwodu Lida i Henryk Atemborski, ps. Pancerny, żołnierz Brygady Świętokrzyskiej NSZ. List – przesłanie w imieniu Henryka Kończykowskiego, ps. Halczy, żołnierza Batalionu Zośka odczytał jego syn Andrzej. Obecni też byli przedstawiciele stowarzyszeń, szkół i samorządowcy.

– To jest niezwykle moment – mówi Marcin Marciszak ze Stowarzyszenia Patriotycznego Głogów. – Ten pomnik to nasze spełnione marzenie dzięki mieszkańcom miasta, którzy poparli projekt w Budzie Obywatelskim. A w przyszłym roku powstaną tu dumne popiersia bohaterów.

– Ojciec nie mógł przyjechać, ale jest pod wrażeniem tego, co się tu dzieje – mówił Andrzej Kończykowski. – Stara się żyć przyszłością. Budujemy coś wartościowego, co jest tym krajem, o który oni walczyli. To jest ta główna myśl, którą chciał przekazać.

Uroczystość zakończyło zapalenie symbolicznego znicza oraz złożenie wiązanek kwiatów. Potem w Muzeum Archeologiczno-Historycznym odbyło się m.in. spotkanie z bohaterem filmu „Rączy” pułkownikiem Tadeuszem Bieńkiewiczem oraz bohaterem filmu „Brygada” Henrykiem Atemborskim ps. „Pancerny”.

Urszula Romaniuk

Śmiertelnie
skatował człowieka

W GŁOGÓW. Sześć lat spędzi w więzieniu 32-letni głogowianin, który śmiertelnie pobił mężczyznę mającego nieelegancko zachować się wobec jego matki.

Wyrok w tej sprawie zapadł przed Sądem Okręgowym w Legnicy. Prokurator, domagający się kary dziesięciu lat pozbawienia wolności, ostatecznie odstąpił od apelacji i uznał, że orzeczona kara jest właściwa.

Do incydentu doszło 27 września ubiegłego roku przy ul. Krochmalnej. Skazany Mariusz W. tego dnia pił alkohol w mieszkaniu kolegi. W czasie dyskusji z kompanami usłyszał od jednego z nich, że mieszkający nieopodal 63-latek miał zachować się w uwłaczający sposób wobec jego matki.

– Zdenerwowany tą informacją poszedł do mieszkania mężczyzny, a gdy ten otworzył mu drzwi, zaczął wielokrotnie uderzać go pięściami po głowie i tułowiu oraz kopać obutymi nogami po głowie i całym ciele. Kiedy pokrzywdzony upadł na podłogę, sprawca poszedł do domu – relacjonuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Po chwili w mieszkaniu pokrzywdzonego mężczyzny zjawili się znajomi,

którzy wezwali pogotowie ratunkowe. Mimo natychmiastowej reanimacji, mężczyzna zmarł. – Biegły stwierdził, że doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej głowy, rozległego krwiaka lewego oczodołu, deformacji nosa, licznych złamań żeber z zapadnięciem się klatki piersiowej. Obrażenia te skutkowały powstaniem krwiaka śródmózgowego i pęknięcia śledziony. Bezpośrednią przyczyną zgonu był krwotok wewnętrzny, powstały na skutek pęknięcia żyły zwrotnej trzustki. Badania histopatologiczne wykluczyły, aby do tego doszło z przyczyn chorobowych – informuje prokurator.

Mariusz W. przyznał się do winy i opisał przebieg zdarzenia. Nie pamiętał wszystkich szczegółów, ponieważ był nietrzeźwy. W chwili zatrzymania miał 1,7 promila alkoholu we krwi. Za spowodowanie ciężkich obrażeń ciała, których skutkiem była śmierć człowieka, groziła mu kara od 2 do 12 lat pozbawienia wolności.

(JOM)

Uczcili Święto Niepodległości...
niszcząc samochody

W GŁOGÓW. Szli i demolowali zaparkowane auta. Do zdarzenia doszło przy jednej z głównych ulic w Głogowie. Policja zatrzymała dwie osoby.

W nietypowy sposób dwóch młodych mężczyzn uczciło 11 listopada Święto Niepodległości. Idąc późnym wieczorem aleją Wolności uszkodzili pięć zaparkowanych samochodów. Policję zaalarmował przypadkowy świadek.

– Świadek zauważył, że mężczyźni przechodząc obok zaparkowanych samochodów kopią ich karoserię, rzucają w ich stronę puszek po piwie. Mężczyzna natychmiast zadzwonił na numer alarmowy –



22- i 30-latek kopali zaparkowane samochody i rzucali w ich stronę puszek po piwie.

relacjonuje Bogdan Kaleta z głogowskiej policji.

Wandale ukryli się w jednej z klatek schodowych. Szybko jednak zostali schwytani przez policję.

– Zatrzymani to 22- i 30-latek. Byli bardzo agresywni, co było wynikiem tego, że obaj byli pijani – dodaje Bogdan Kaleta.

Szkody, które wyrządzili sprawcy wyceniono na po-

nad 20 tysięcy złotych. Do tej pory wniosek o ściganie złożyło trzech poszkodowanych. Wandalom grozi do 5 lat więzienia.

(DJ)

FOT. GŁOGOWSKA POLICJA

Policja rozpoczyna akcję „Bezpieczne osiedle”

W GŁOGÓW. Piją, niszczą, załatwiają swoje potrzeby – skarżą się mieszkańcy blokowisk, które zimą stają się miejscem spotkań młodzieży oraz noclegownią dla bezdomnych. Policja interweniuje i rozpoczyna akcję „Bezpieczne osiedle.” Krótkie dni i niska temperatura powodują, że klatki schodowe w blokowiskach stają się często schronieniem dla bezdomnych oraz

miejscem spotkań młodzieży. Ich efektem często są zniszczone elewacje, popisane ściany oraz pozostawione butelki po wypitym alkoholu.

– Jest to duży problem. Siedzą na tych klatkach, człowiek boi się nawet przejść – mówi mieszkaniec Głogowa. Problem jest doskonale znany pracownikom Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. – Mamy kilka takich newral-

gicznych punktów, dlatego rozpoczęliśmy współpracę z policją – mówi Adam Butyński, dyrektor ZGM w Głogowie.

Aby przeciwdziałać takim sytuacjom, głogowska policja rozpoczęła akcję „Bezpieczne osiedle”.

– W sytuacji, kiedy będzie dochodzić do aktów wandalizmu policjanci zawsze będą interweniować. Apelujemy do mieszkańców, żeby

zgłaszali nam takie sytuacje – mówi Bogdan Kaleta z głogowskiej policji.

Akcją zostało objętych 27 budynków, gdzie policjanci najczęściej są wyzвани do podobnych interwencji. Akcja potrwa do stycznia przyszłego roku. W tym czasie patrole częściej będą sprawdzać i kontrolować klatki schodowe.

(DJ)

Pechowy piątek na służbie

WĄDROŻE WIELKIE. Radiowóz zderzył się z osobówką. Cztery osoby trafiły do szpitala. Jedną z nich przetransportowano helikopterem Medycznego Pogotowia Lotniczego do szpitala we Wrocławiu. Do wypadku doszło w okolicy Jenkowa na skrzyżowaniu dróg wojewódzkich nr 363 z 345 w piątek, 13 listopada.

Na skrzyżowaniu samochód osobowy kia ced prawdopodobnie wymusił pierwszeństwo przejazdu na prawidłowo jadącym busie mercedes vito. Nie wiadomo, czy miał włączone światła ostrzegawcze i czy używał sygnałów dźwiękowych sugerujących, że jest pojazdem uprzywilejowanym. Na miejscu pomocy udzielali strażacy z dwóch rejonów, z Jawora i Środy Śląskiej. Wszystkie okoliczności i przyczyny zdarzenia bada obecnie grupa operacyjna policji.

Ponieważ w zdarzeniu brali udział policjanci na służbie, na miejscu zjawili się prokurator.

Daniel Śmiłowski



Nie wiadomo, czy radiowóz miał włączone światła ostrzegawcze i czy używał sygnałów dźwiękowych.

FOT. DANIEL ŚMIŁOWSKI

Bombki na licencji Disneya

ZŁOTORYJA. Miejscowy producent ozdób choinkowych otrzymał licencję Disneya na wykonanie bombek z wizerunkiem postaci ze znanych bajek. Firma pracowała nad kolekcją niemal cały rok.

– Kolekcja jest stworzona z myślą o naszych najmłodszych klientach – informuje Vitbis. – Na naszych bombkach znajdują się postaci z kultowych bajek, takich jak: Frozen, Auta, Samoloty, Dzwoneczek, Kubaś i przyjaciele, Nemo, Księżniczki. Na pewno nieco starsi też coś znajdą dla siebie, np. Myszka Mickey, Myszka Minnie, Kaczor Donald, Pluto – wylicza producent.

Bombki z postaciami z kreskówek będzie można kupić w sieciach handlowych, takich jak: Obi, Makro, Praktiker, E.Leclerc, Leroy Merlin, Majster, Carrefour, Castorama, Auchan oraz PEPKO.

(JOM)



Kolekcja bombek została stworzona z myślą o najmłodszych klientach.

FOT. VITBIS

Wyremontują dworzec kolejowy

JAWOR. List intencyjny w sprawie remontu dworca podpisał burmistrz Jawora Emilian Bera i dyrektor Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami PKP we Wrocławiu Tadeusz Szulc.



Dzięki porozumieniu dworzec doczeka się gruntownego remontu.

Prace ruszą już w 2016 roku.

– To ważna inwestycja dla Jawora, bowiem

jest to zabytek, który wreszcie odzyska swój blask. Do tej pory budynek niszczał i nie było pomysłu, jak go uratować – mówi Emilian Bera, burmistrz Jawora.

– Prace modernizacyjne planujemy rozpocząć już w przyszłym roku – deklaruje Tadeusz Szulc, dyrektor zarządzający nieruchomościami PKP we Wrocławiu. (KS)

STREFA AKTYWNOŚCI CORAZ BLIŻEJ

JAWOR. Utworzenie Dolnośląskiej Strefy Aktywności Gospodarczej S3 Jawor coraz bliżej. Rada Ministrów przyjęła rozporządzenia w tej sprawie. Jej uruchomienie będzie szansą na utworzenie nowych miejsc pracy w regionie. Wielomiesięczne starania o przyłączenie gruntów Jawora i Męcinki do strefy w Legnicy, to zdaniem Rafała Jurkowlanica, prezesa Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, początek drogi.

– To jest ponad 420 hektarów. Ten obszar przygotowywaliśmy wspólnie z lokalnymi samorządowcami i z polskim rządem, pracując nad inwestycją Jaguara i Landrovera. Teraz jest to teren, który będziemy oferowali innym firmom – mówi Rafał Jurkowlaniec, prezes LSSE.

Jawor położony jest między dwiema strefami: legnicką i kamiennogóorską. Tę drugą od lat niezagospodarowaną, porastają drzewa i krzaki. Problemem był dojazd do strefy blokowany przez tory kolejowe.

– Mamy już wstępne porozumienie z PKP. Teren pod budowę tej drogi zostanie przekazany na rzecz gminy. Dzięki temu wspólnie ze strefą, będziemy mogli wybudować drogę dojazdową do Jawora – mówi Emilia Bera, burmistrz Jawora.

Na budowę drogi dojazdowej do strefy kamiennogóorskiej, burmistrz zarezerwował milion złotych. (DK)

ZACHOWAŁ SIĘ NIESTOSOWNIE CZY NIE?

Starosta tłumaczy się z wulgaryzmów

Miejscowi dziennikarze dowiedzieli się o tym od pielęgniarzek, w obecności których wódcarz miał się tak wyrażać. Do niewybrednych wypowiedzi miało dojść podczas ostatniej kampanii. Starosta bowiem bezskutecznie ubiegał się o mandat poselski z listy Platformy Obywatelskiej.

Po medialnym szumie, starosta wydał następujące oświadczenie: „W związku z pojawiającymi się w różnych mediach informacjami dotyczącymi spotkania z pracownikami Szpitala Powiatowego w Złotoryi w dniu 5 listopada, gdzie zarzucono mi, w jednej z wcześniejszych moich wypowiedzi, użycie pejoratywnego, uważanego powszechnie za obelżywe i wulgarne, określenie spółki OCZ, oświadczam, że nigdy jako Starosta Złotoryjski nie formułowałem takich określeń pod adresem spółki. Faktycznie do pewnego momentu wyrażałem przekonanie, że inna spółka, o ugruntowanej pozycji na rynku usług medycznych, ma duże szanse i więcej determinacji w pozytywnym rozstrzygnięciu procedury ne-

ZŁOTORYJA. Badziew, gówno, gówniana spółka – takich określeń miał używać starosta złotoryjski Ryszard Raszkievicz wobec firmy zainteresowanej przejęciem tutejszego szpitala.



Po medialnym szumie, starosta złotoryjski Ryszard Raszkievicz wydał oświadczenie.

FOT. JOANNA MICHALAK

gocacyjnej i tym samym pokierowania naszym szpitalem”.

Następnie, na oficjalnej stronie starostwa, pojawił się kolejny komunikat: „Informujemy, że na spotkaniu Starosty

i przedstawicieli zarządu OCZ, spółki wyłonionej w toku rokowań na dzierżawę złotoryjskiego szpitala, z pracownikami tej instytucji w dniu 5 listopada, prezesi OCZ potwierdzili zapisy zawarte w planowanej umowie gwarantujące zatrudnienie w placówce przez okres 25 miesięcy dla każdego pracownika szpitala. Powołano się również na zapisy regulujące stosunki pracy w sytuacji przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę, tj. Art.231 Kodeksu Pracy oraz na zapisy projektu umowy dzierżawy zapewniające niezmiennosć warunków pracy i płacy dla wszystkich pracowników szpitala”.

Ryszard Raszkievicz informuje, że pomimo tych zapewnień strona związkowa zażądała dodatkowego zabezpieczenia niezmienności miejsc pracy. – Kolejnym, istotnym warunkiem zgłaszanym przez stronę związkową jest dodatkowe, oprócz zabezpieczeń

wynikających z treści umowy, złożenie ręką finansowej gwarantującej rzetelne wykonanie zapisów umowy dzierżawy. Zarząd OCZ rozważy realizację tego postulatu, aczkolwiek uznaje go za nieuzasadniony ekonomicznie. W sytuacji konieczności podjęcia dużych działań inwestycyjnych w obiekcie szpitala, wynikających z wymogów określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia i innych dokumentach oraz wypełnienia innych zapisów umowy, priorytetowym zadaniem przyszłego operatora szpitala w Złotoryi pozostaje ciągłość świadczenia głównie nieodpłatnych usług medycznych, a także co jest niezwykle istotne, rozwój innych usług medycznych nieoferowanych dotychczas w naszej placówce. Oczekujemy na ostateczne stanowisko spółki OCZ – czytamy na stronie urzędu.

Joanna Michalak

MIESZKAŃCY REGIONU UCZCILILI ROCZNICĘ O

Radosne świętowanie

11 listopada

REGION. W całej Polsce nie było chyba miejsca, gdzie nie świętowano 11 listopada. W ostatnich latach staliśmy się szczególnie dumni z naszego Święta Niepodległości, a oficjalne obchody zmieniły się w spotkania, pikniki i okazje, by w sposób atrakcyjny przypominać o historii kraju. W regionie każde miasto uczciło rocznicę odzyskania niepodległości inaczej. W Lubinie był piknik wojskowy, w Polkowicach bieg, w Jaworze Święty Marcin spotkał się z marszałkiem Piłsudskim, a w Legnicy mieszkańcy utworzyli żywą flagę.

LEGNICA

Mieszkańcy Legnicy rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości świętowali na wesoło. Święto rozpoczęła przysięga klas mundurowych Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Legnicy. Następnie prezentowała się X Brygada Kawalerii Pancernej im. gen. broni Stanisława Maczka w Świętoszowie. Wojskowy namiot z grochówką przeżywał prawdziwe oblężenie. Podobnie zresztą, jak stoisko z gęsiną, którą przygotowały le-

gnickie seniorki z Elżbietą Chucholską na czele.

W Galerii Satyrykonu stworzono pracownię kotylionów, które rozdawano następnie wszystkim przechodniom. Był też happening „Życzenia dla Polski i Legnicy” – polegający na wypuszczeniu do nieba balonów z dedykacjami.

Z Rynku wyruszył Korowód Niepodległości, który zakończył się pod kościołem Mariackim. Tam legniczanie stworzyli żywą flagę, dzieląc się na dwie grupy: jedni mieli białe, a drudzy czerwone kartki.



Głogów

fot. Urszula Romanuk

W tym roku ulice miasta zostały przepięknie przystrojone. Nad głowami przechodzących ulicą Najświętszej Marii Panny zawisły białe i czerwone parasolki.

LUBIN

Od kilku lat obchody Święta Niepodległości przyciągają w Lubinie tłumy mieszkańców. W tym roku, jak zwykle obchody podzielono na dwie części: oficjalną i tę mniej oficjalną, czyli piknik wojskowy. Zaczęło się mszą świętą. Później wszyscy przeszli pod pomnik Piłsudskiego, by złożyć

tam kwiaty. W tym roku lubinianom po raz pierwszy towarzyszyli nie tylko żołnierze, ale i ułani na koniach oraz Piłsudski. Pod pomnikiem wystąpił chór miejski, który powstał specjalnie na ten jeden dzień.

– Za każdym razem staramy się zainteresować i wprowadzić coś nowego do programu uroczystości – mówi Robert Raczynski, prezydent Lubina.

Największe tłumy przyciągnął piknik wojskowy na błoniach. Jedną z atrakcji imprezy były wojskowe pojazdy strzegące jednego z wejść na teren pikniku. W programie tegorocznej imprezy znalazły się też pokazy grup rekonstrukcji historycznej, koncert zespołu Estrada Czarnej Dywizji, spektakle taneczne i mnóstwo animacji dla dzieci. Prawdziwym przebojem była wojskowa grochówka



Chobienia

fot. Matej Paszke



Jawor

fot. Daniel Smolawski

– kolejka po żołnierski przysmak miała kilkadziesiąt metrów długości.

CHOBENIA

Świętowano także w gminie Rudna. W Chobieni zaroilo się od żołnierzy. Urządzono tutaj piknik historyczny. Mieszkańcy mogli zoba-

czyć między innymi pokazy walk szablą i z lancą, a także posterunek kontrolny ludowego wojska polskiego. Dla najmłodszych największą atrakcją byli ułani i możliwość przejażdżki konno. Grupa rekonstrukcyjna zapewniła mieszkańcom Chobieni nie lada wrażenia. Ci którzy chcieli się ogrzać, mogli to zrobić próbując podpłomyków, ciepłego krupniku, a także chleba ze smalcem. To wszystko na posterunku kontrolnym ludowego wojska polskiego. Każdy mógł zobaczyć jak wyglądało życie właśnie na takim posterunku.

ŚCINAWA

11 listopada świętowała także Ścinawa. „Nie ma radości bez niepodległości” –



Polkowice

fot. Urszula Romanuk



Złotoryja

fot. Włodek Pietruszek



Ścinawa

fot. Daria Jędrzejka

DZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ



Legnica

fol. Joanna Michalak



Lubin

fol. Michał Lubera

pod takim hasłem ulicami miasta przeszedł korowód, na czele którego jechał marszałek Piłsudski. Wcześniej władze samorządowe i zaproszeni goście złożyli wiązanki w Parku Miejskim pod pomnikiem 750-lecia Miasta Ścinawy.

– Ścinawa świętuje z roku na rok coraz huczniej – mówi burmistrz Ścinawy.

Po części oficjalnej, rozpoczął się piknik. Były warszta-

ty plastyczne, zabawy dla dzieci, koncert piosenek patriotycznych, harcerskich i żołnierskich, występy uczniów oraz recital Roberta Delegiewicza, aktora Teatru De Rapide, który przypominał publiczności popularne piosenki z okresu międzywojennego. Dodatkowymi atrakcjami były animacje oraz spektakl dla dzieci, wystawa sprzętu strzeleckiego i wyśmienita grochówka. Za-

bawę zakończyło patriotyczne karaoke.

GŁOGÓW

W dosyć szczególny sposób 11 listopada obchodzili mieszkańcy powiatu głogowskiego. W Jerzmanowej już po raz czwarty odbył się Bieg Gęsi. Emocji nie brakowało, szczególnie wśród najmłodszych uczestników. Każdy startował w swojej

kategorii wiekowej, była też sztafeta rodzinna – dwoje dorosłych i dziecko.

POLKOWICE

11 listopada biegali też mieszkańcy Polkowic. Tutaj z kolei odbył się Bieg Niepodległościowy. Wystartowało w nim ponad 600 polkowiczanki. Każdy uczestnik otrzymał koszulkę i pamiątkowy medal.

– Jest to część większej, składającej się z czterech elementów, całości – mówił Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic podczas otwarcia imprezy.

Obchody Święta Niepodległości nie skończyły się jednak na biegu. Wieczorem odbył się Apel Poległych. Była też salwa honorowa i defilada. – To pierwsze takie obchody 11 listopada, ponieważ chcieliśmy zaproponować mieszkańcom coś nowego, by podkreślić znaczenie tego święta – mówił Marek Tramś, starosta polkowicki.

JAWOR

W Jaworze Święto Niepodległości połączono z dniem patrona tego miasta, czyli św. Marcina. Do rynku bryczką przyjechał marszałek Józef Piłsudski, który miał okazję poznać Świętego Marcina – patrona Jawora.

Młodzież z Jaworskiego Ośrodka Kultury przedstawiła scenkę z życia patrona miasta. Znany jaworzanom zespół pieśni i tańca Krąg ze Świdnicy zaprezentował patriotyczny repertuar. Był m.in. polonez z udziałem mieszkańców.

Pod okiem Łukasza Gierlaka – jaworskiego artysty, malowany był obraz św. Mar-

cina na koniu. Mieszkańcy, szczególnie ci najmłodsi, nie oszczędzali farby na motylki, kotyliony i chmurki.

Można też było spróbować wojskowej grochówki oraz obejrzeć pokazy w wykonaniu grupy rekonstrukcyjnej ze Strzegomia.

W jaworskim teatrze odbyła się uroczysta sesja rady gminy, której głównym punktem było przyznanie tytułów „Honorowego Obywatelstwa Miasta Jawora”. Tytuł otrzymali: Mieczysław Michalski, Jan Pacak i Łukasz Tomaszewski.

ZŁOTORYJA

W tym roku złotoryjanie obchodzili I Miejskie Święto Niepodległości. Kilka pokoleń wystąpiło w Złotoryjskim Ośrodku Kultury i Rekreacji, a potem wzięło udział w uroczystym marszu ulicami miasta.

– Zawsze tylko kwiaty były składane pod pomnikiem, a w tym roku jest inaczej, lepiej. Bardzo mi się podobały wszystkie występy, wspólny marsz i cała oprawa tego wyjątkowego dnia. Właśnie tak to powinno wyglądać – mówi pani Janina, seniorka ze Złotoryi.

Opracowała
Marta Czachórska

21 LISTOPADA

CZAS NA LAS

13:00 - 18:00

// POKAZY SOKOLNICZE

z udziałem żywych ptaków drapieżnych

// WARSZTATY ORAZ GRY

dla dzieci i dorosłych

// KONKURSY I ZABAWY

z leśnymi upominkami

// ZIELONE POGOTOWIE

kącik porad ekspertów od drzew i krzewów

// FINAŁ AKCJI LEŚNE OKAZJE

wręczenie nagród

// WYWIADY Z EKSPERTAMI

z zakresu ochrony środowiska i lasów

// TIMBERSPORT

spektakularne pokazy pracy drwali

Szczegółowy program
atrakcji: www.cuprum-arena.pl

/ Cuprum.Arena



LOSY MECZU ROZSTRZYGNĘŁY SIĘ W OSTATNICH DZIESIĘCIU MINUTACH

Derby dla Orkana!

PIŁKA NOŻNA. Za nami pierwsze derbowe spotkanie w dolnośląskiej IV lidze. W Szczedrzykowicach miejscowy Orkan podejmował rezerwy Chrobrego Głogów. Podopieczni Eugeniusza Oleśkiewicza wygrali po bramce Tomasza Kociszewskiego w 83. minucie.



Orkan w końcówce meczu potwierdził swoją wysoką formę.

Przewaga punktowa, miejsce w tabeli i atut własnego boiska – to wszystko przemawiało za gospodarzami tego spotkania. Jak się okazało, statystyki nie grają, a kibice zgromadzeni na meczu byli świadkami wyrównanego spotkania. Losy rywalizacji w Szczedrzykowicach rozstrzygnęły się dopiero w ostatnich dziesięciu minutach. Najpierw w 81. minucie jeden z za-

wodników Orkana otrzymał czerwoną kartkę. Nie podłamało to podopiecznych Eugeniusza Oleśkiewicza, którzy dwie minuty później wyszli na prowadzenie za sprawą Tomasza Kociszewskiego.

Co ciekawe, obydwie zespoły ten mecz kończyły w dziesiątkę, ponieważ na trzy minuty przed końcem drugą żółtą kartkę otrzymał Łętkowski.

Adam Michalik

ORKAN SZCZEDRZYKOWICE	1:0	CHROBRY II GŁOGÓW
(0:0)		
Bramka: Kociszewski (83 min) ORKAN: Koziaż – Kula (46' Śliwiński), Kłak, Pilarowski, Syska, Wyzga (72' Liberek), Majka, Gambal (68' Dudka), Ogórek, Michalik (90' Grygierczyk), Piechuta (77' Kociszewski). CHROBRY II: Rzepecki – Radliński, Niewieściuk, Aldas, Kozak, Rybak, Szopa (60' Ciechelski), Hałambiec, Bednarski, Łętkowski, Bieliński (88' Helwig).		

Rezerwy Zagłębia ograły lidera

PIŁKA NOŻNA. Piłkarze rezerw KGHM Zagłębia Lubin w coraz lepszych nastrojach. Podopieczni Pawła Karmelity ograli lidera rozgrywek III ligi dolnośląsko-lubuskiej, Górnika Wałbrzych 2:1 (1:0). Gole dla gospodarzy zdobyli: Eryk Sobków i Adrian Błąd, dla rywali trafił Marcin Orłowski.

Lubinianie wzmocnieni posiłkami z pierwszej drużyny zagraли bardzo dobre zawody. Mieszanka młodości z doświadczeniem dała efekty. Po niespełna pół godzinie gry wynik otworzył Eryk Sobków. Przed przerwą obie drużyny miały okazję do zdobycia bramki, ale rezultat nie uległ zmianie.

Chwilę po wznowieniu gry Adrian Błąd zakończył zespołową akcję miedziowych i było 2:0. Lubinianie nie zamierzali na tym poprzestać i nadal atakowali. Ich akcje w polu karnym przerywali jednak zawodni-

cy z Wałbrzycha lub strzały lądowały obok bramki Górnika. Goście starali się kontratakować i zmniejszyć straty, co udało się na dziesięć minut przed końcem. Honorową bramkę dla lidera rozgrywek zdobył Marcin Orłowski.

– Cieszy druga z rzędu wygrana, bo to na pewno podnosi morale drużyny. Obawialiśmy się tego meczu, bo graliśmy z liderem rozgrywek. Skorzystaliśmy z zawodników z pierwszego zespołu, którzy zrobili różnicę na boisku – ocenił trener rezerw Zagłębia, Paweł Karmelita. (ŁŁ)



To druga z rzędu wygrana rezerw Zagłębia Lubin

Zagłębie II Lubin	2:1	Górnika Wałbrzych
(1:0)		
Bramki: 27. Sobków, 47. Błąd – 80. Orłowski Zagłębie: Forenc – Zbozień, Kowalski-Haberek, Maternk, Żmijewski, Jagiełło (73. Mucha), Bonecki, Żyra (90. Morys), Woźniak (60. Andrzejczak), Błąd (67. Oko), Sobków. Górnik (wyjściowy): Jarosiński – Michalak M., Tyktor, Radziemski, Migalski, Rytko, Oświecimka, Krzywiński, Sawocki, Michalak G., Orłowski.		

Chrobry nie pokonał obrony Arki, szczęśliwa wygrana Miedzi

PIŁKA NOŻNA. W najciekawszym zapowiadającym się spotkaniu piłkarskiej I ligi, Chrobry Głogów uległ na własnym boisku Arce Gdynia 0:1. W zdecydowanie lepszych nastrojach wracali z Olsztyna podopieczni Ryszarda Tarasiewicza, którzy wygrali po bramce Tomasa Midzińskiego, w doliczonym czasie gry.



Chrobry Głogów uległ na własnym boisku Arce Gdynia.

O meczu w Głogowie wszyscy będą chcieli szybko zapomnieć. Fatalna pogoda i spotkanie bez udziału publiczności. Lepiej w rywalizację weszli zawodnicy Chrobrego, którzy już w 8. minucie mogli wyjść na prowadzenie. Piłkę po uderzeniu Macieja Górskiego odbił jednak bramkarz Arki. Podopieczni Ireneusza Mamrota przed kolejną szansą stanęli niespełna kwadrans później, gdy bliski wykorzystania bardzo dobrego dośrodkowania Drewniaka był Byrtek, lecz i tym razem lepszy okazał się Jalocho. Z przewagi głogowian niewiele było, a co gorsze przed przerwą to Arka zdo-

była bramkę. Paweł Abbott wykorzystał dośrodkowanie jednego z partnerów i zdobył gola do szatni.

W drugiej części gry Chrobry starał się odmienić losy spotkania, jednak nie był w stanie pokonać dobrze dysponowanego bramkarza rywali i to gdy nianie wywieźli z Głogowa cenne trzy punkty.

Zdecydowanie więcej szczęścia w miniony weekend miała Miedź Legnica, która pokonała na wyjeździe Stomil Olsztyn 1:0. Piłkarze obu zespołów nie rozpieszczali kibiców zbyt wieloma sytuacjami bramkowymi. W trudnych warunkach atmosferycznych ciężko było o składne akcje

czy piękne zagrania, mnożyły się natomiast niedokładne podania i straty pi-

ki. Decydujący cios zadali jednak podopieczni Ryszarda Tarasiewicza. W 93. minucie Marquitos wykonał rzut wolny, a w pole karne powędrowali niemal wszyscy zawodnicy Miedzi. Hiszpan zagrał piłkę przed bramkę gospodarzy, w okolicę piątego metra, gdzie najwyżej wyskoczył Tomasz Midziński i strzałem głową umieścił piłkę w siatce.

Dzięki zwycięstwu nad Stomilem legniczanie awansowali w tabeli na dziesiąte miejsce. Chrobry plasuje się o cztery pozycje wyżej, jednak oba zespoły dzielą już tylko dwa punkty.

(AM)

Chrobry Głogów	0:1	Arka Gdynia
(0:1)		
Bramki: Paweł Abbott 45' Chrobry Głogów: Sławomir Janicki – Michał Ilków-Gołab, Łukasz Bogusławski, Damian Byrtek, Adam Samiec, Dominik Kościelniak (73' Karol Hodo-wany), Patryk Malinowski (72' Michał Michalec), Szymon Drewniak, Łukasz Szczepaniak (59' Damian Sędziak), Paweł Wojciechowski, Maciej Górski. Arka Gdynia: Konrad Jalocho – Przemysław Stolec, Michał Marjanik, Alan Fialho, Marcin Warcholak, Rashid Yussuff, Antoni Łukasiewicz, Grzegorz Tomasiwicz (75' Damian Mosiejko), Marcus Vinicius da Silva, Mirosław Bo-żok (90 + 2' Paweł Wojowski), Paweł Abbott (73' Rafał Siemaszko).		

Stomil Olsztyn	0:1	Miedź Legnica
(0:0)		
Bramki: Midziński 90 + 3' Stomil Olsztyn: Piotr Skiba – Janusz Bucholc, Arkadiusz Czarniecki, To-masz Welna, Rafał Remisz, Dawid Szymonowicz, Paweł Głowacki, Łukasz Suchocki, Irakli Meschia (72' Karol Żwir), Grzegorz Lech, Rafał Kujawa. Miedź Legnica: Dawid Smug – Grzegorz Bartczak, Michał Stasiak, Tomasz Midziński, Błażej Telichowski, Ireneusz Brożyna, Keon Daniel, Wojciech Ło-bodziński, Łukasz Garguła (74' Marek Gancarczyk), Marquitos, Bartosz Ślu-sarski (69' Tadas Labukas).		

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

**BOWLING
KRĘGIELNIA**

ORGANIZUJEMY
URODZINY
W KRĘGIELNI!

www.rcslubin.pl/rezerwacja
tel. 76 846 08 35

www.facebook.com/RCSlubin

NOWE TORY STARE CENY

RTBS
tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

DOPLATA DO MIESZKANIA DO
27 000 zł
w Mdm

**NOWE
MIESZKANIA
W LUBINIE**

biuro sprzedaży:
Lubin, ul. Rzeźnicza 1



CHALLENGE CUP
METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN
VS **MACCABI ARAZIM**
21 listopada, godz. 17:00



**TENIS
LUBIN**

**ZAPISY
NA STAŁE
REZERWACJE
KORTÓW!**

tenis.lubin.pl tel. 76 74 68 009 e-mail: m.szostak@tenis.lubin.pl

Tabele niższych lig

KLASA OKRĘGOWA 2015/2016, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Sparta Grębocice	13	10	2	1	32	45:15
2.	Stal Chocianów	14	10	1	3	31	41:17
3.	Orla Wąsosz	14	8	3	3	27	33:17
4.	Zamet Przemków	14	8	2	4	26	30:18
5.	Kuźnia Jawor	14	7	0	7	21	22:31
6.	Konfeks Legnica	14	6	3	5	21	30:18
7.	Kaczawa Bieniowice	14	6	2	6	20	18:23
8.	Rodło Granowice	14	6	2	6	20	23:23
9.	Prochowiczanka Prochowice	13	6	1	6	19	26:27
10.	Iskra Księginice	14	6	1	7	19	27:31
11.	Górnik Złotoryja	14	5	3	6	18	23:25
12.	Odra Chobienia	14	5	3	6	18	25:28
13.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	14	5	2	7	17	22:30
14.	Czarni Rokitki	14	4	4	6	16	18:22
15.	Iskra Kochlice	14	3	2	9	11	26:34
16.	Chojnowianka Chojnów	14	0	1	13	1	15:65

Kolejka 14: Konfeks Legnica – Czarni Rokitki Grom Gromadzyń-Wielowieś – Górnik Złotoryja Stal Chocianów – Zamet Przemków Sparta Grębocice – Iskra Kochlice Rodło Granowice – Iskra Księginice Prochowiczanka Prochowice – Kuźnia Jawor Orla Wąsosz – Chojnowianka Chojnów Odra Chobienia – Kaczawa Bieniowice	1:1 5:2 4:0 5:2 3:1 5:2 7:0 7:1
--	--

KLASA „A” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Skora Jadwisin	14	13	1	0	40	63:20
2.	Przyszłość Prusice	14	13	0	1	39	52:11
3.	Wilki Różana	14	10	0	4	30	61:28
4.	GKS Męcinka	14	9	0	5	27	38:24
5.	Orzeł Zagrodno	14	8	2	4	26	50:30
6.	Park Targoszyn	14	8	0	6	24	30:29
7.	Huragan Proboszczów	14	7	1	6	22	29:22
8.	Bazalt Piotrowice	14	6	2	6	20	25:24
9.	Sokół Krzywa	14	6	1	7	19	33:27
10.	Wilkowianka Wilków	14	6	1	7	19	41:32
11.	Błękitni Kościelec	14	5	2	7	17	18:26
12.	Nysa Wiadrów	14	5	1	8	16	38:47
13.	Rataj Paszowice	14	3	2	9	11	21:53
14.	Burza Gołaczów	14	3	0	11	9	11:51
15.	Olimpia Olszanica	14	2	1	11	7	16:47
16.	Radziechowianka Rad.	14	1	0	13	3	17:72

Kolejka 14: Bazalt Piotrowice – Park Targoszyn Skora Jadwisin – Huragan Proboszczów Wilkowianka Wilków – Przyszłość Prusice Rataj Paszowice – Sokół Krzywa Radziechowianka Radziechów – Wilki Różana Burza Gołaczów – GKS Męcinka Błękitni Kościelec – Orzeł Zagrodno Nysa Wiadrów – Olimpia Olszanica	1:0 2:2 1:3 3:4 2:11 0:7 0:5 6:3
---	---

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Mewa Goliszów	13	11	0	2	33	44:16
2.	Czarni II Rokitki	13	10	2	1	32	61:15
3.	Ikar Miłogostowice	13	9	2	2	29	51:11
4.	Piomień Michów	13	9	1	3	28	55:20
5.	Huragan Nowa Wieś Złot.	13	9	0	4	27	49:22
6.	Iskra II Kochlice	13	7	1	5	22	62:19
7.	Orlik Okmiany	13	7	0	6	21	68:30
8.	Gryf Olimpia Krotoszyce	13	6	2	5	20	38:45
9.	Czarni Miłkowice	13	4	2	7	14	42:45
10.	Sokół II Krzywa	13	4	1	8	13	26:56
11.	Huzar Raszkówka	13	2	3	8	9	27:45
12.	Lubiatiowianka Lubiatów	13	3	0	10	9	44:90
13.	LZS Biała	13	1	2	10	5	20:75
14.	Iskra Niedzwiedzice	13	1	0	12	3	11:109

Kolejka 13: Iskra Niedzwiedzice – Czarni Miłkowice Iskra II Kochlice – Lubiatiowianka Lubiatów Ikar Miłogostowice – LZS Biała Huzar Raszkówka – Mewa Goliszów Huragan Nowa Wieś Złotoryjska – Orlik Okmiany Czarni II Rokitki – Sokół II Krzywa Piomień Michów – Gryf Olimpia Krotoszyce	0:8 10:0 3:0 1:9 6:4 8:0 7:2
--	--

KLASA „A” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	UKS Huta Przemków	14	11	2	1	35	52:21
2.	KS Zadziór Buczyna	14	11	2	1	35	45:16
3.	Mieszko Ruszowice	14	11	1	2	34	49:21
4.	Piomień Radwanice	14	10	1	3	31	54:23
5.	Zryw Kotla	14	8	1	5	25	34:26
6.	Gwardia Białoleka	14	7	1	6	22	31:21
7.	Victoria Parchów	14	7	0	7	21	42:36
8.	Dragon Jaczów	14	6	2	6	20	29:39
9.	Zawisza Serby	14	5	3	6	18	35:27
10.	Pogoń Góra	14	5	3	6	18	35:30
11.	Łagoszovia Łagoszów	14	4	2	8	14	22:53
12.	Korona Czernina	14	4	1	9	13	28:50
13.	Orzeł Czerna	14	3	2	9	11	26:40
14.	LZS Komorniki	14	3	1	10	10	23:48
15.	Sokół Jerzmanowa	14	2	3	9	9	18:52
16.	Victoria Siciny	14	2	1	11	7	18:40

Kolejka 14: Victoria Siciny – LZS Komorniki Pogoń Góra – Gwardia Białoleka Zawisza Serby – Dragon Jaczów KS Zadziór Buczyna – Orzeł Czerna Victoria Parchów – Łagoszovia Łagoszów UKS Huta Przemków – Mieszko Ruszowice Sokół Jerzmanowa – Korona Czernina Zryw Kotla – Piomień Radwanice	0:1 1:0 2:2 4:2 5:1 4:2 3:1 2:5
--	--

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Błyskawica Luboszyce	13	10	1	2	31	38:19
2.	Iskra Drogowice	13	10	0	3	30	49:16
3.	Wiewierzanka Wiewierz	13	9	1	3	28	45:24
4.	Sparta Przedmoście	13	9	1	3	28	34:19
5.	Kłos Moskorzyn	13	9	1	3	28	38:30
6.	Sokół Niechlów	13	6	1	6	19	34:36
7.	Skarpa Orsk	13	6	0	7	18	32:28
8.	Odra Grodziec Mały	13	5	2	6	17	21:29
9.	Tęcza Kwielice	13	5	2	6	17	34:22
10.	Victoria Tymowa	13	5	2	6	17	29:24
11.	Błysk Studzionki	13	4	0	9	12	21:41
12.	LZS Retków	13	3	2	8	11	25:34
13.	Viktoria Borek	13	3	1	9	10	24:45
14.	LZS Żelazny Most	13	0	0	13	0	16:73

Kolejka 13: Sokół Niechlów – Tęcza Kwielice LZS Retków – Sparta Przedmoście Iskra Drogowice – Błysk Studzionki Odra Grodziec Mały – Victoria Tymowa Skarpa Orsk – Viktoria Borek Kłos Moskorzyn – Wiewierzanka Wiewierz Błyskawica Luboszyce – LZS Żelazny Most	0:2 1:3 8:1 1:0 9:4 2:5 3:2
---	---

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA IV

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Polgeo Lusina	13	8	3	2	27	25:16
2.	Kaczawa II Bieniowice	13	8	2	3	26	38:14
3.	Krokus Kwiatkowice	13	7	3	3	24	31:25
4.	Cicha Woda Tyniec Legnicki	12	7	1	4	22	31:24
5.	Korona Kawice	13	7	1	5	22	30:17
6.	Kuźnia II Jawor	13	6	2	5	20	37:25
7.	Polder-a Damianowo	13	5	3	5	18	27:34
8.	Chełmy Chełmiec Piotrowice	13	5	2	6	17	35:33
9.	Polonia Ernestynów	13	5	2	6	17	27:45
10.	Unia Rosochata	13	4	4	5	16	24:17
11.	Orzeł Pichorowice	13	4	3	6	15	23:29
12.	Orzeł Konary	13	4	2	7	14	25:34
13.	LZS Budziszów Wielki	13	4	1	8	13	23:29
14.	Czarni Golanka Dolna	12	1	1	10	4	17:51

Kolejka 13: Kuźnia II Jawor – LZS Budziszów Wielki Krokus Kwiatkowice – Cicha Woda Tyniec Legnicki Korona Kawice – Polonia Ernestynów Polgeo Lusina – Orzeł Konary Kaczawa II Bieniowice – Orzeł Pichorowice Czarni Golanka Dolna – Polder-a Damianowo Chełmy Chełmiec Piotrowice – Unia Rosochata	6:2 5:2 6:2 3:1 3:1 4:5 3:2
--	---

KLASA „A” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Sparta Rudna	14	12	2	0	38	69:15
2.	Odra Ścinawa	14	11	2	1	35	57:11
3.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	14	11	1	2	34	69:18
4.	Sparta Parszowice	14	8	3	3	27	32:21
5.	KS Legnickie Pole	14	9	0	5	27	40:22
6.	Mewa Kunice	14	6	4	4	22	27:32
7.	Arka Trzebnice	14	6	1	7	19	44:37
8.	Zryw Kłębanowice	14	6	1	7	19	28:36
9.	ZZPD Górnik Lubin	15	5	3	7	18	34:39
10.	Relaks Szklary Dolne	14	6	0	8	18	27:43
11.	Błękitni Koskowice	14	5	1	8	16	40:46
12.	Orzeł Mikołajowice	15	4	3	8	15	26:41
13.	Czarni Dziewień	14	4	3	7	15	25:45
14.	Albatros Jaskowice	14	3	1	10	10	25:55
15.	Unia Miłoradzice	14	2	2	10	8	17:53
16.	Zjednoczeni Snowidza	14	1	1	12	4	13:59

Kolejka 14: Albatros Jaskowice – Unia Miłoradzice KS Legnickie Pole – Sparta Parszowice Zjednoczeni Snowidza – Czarni Dziewień Arka Trzebnice – Dąb Stowarzyszenie Siedliska Sparta Rudna – Górnik Lubin Orzeł Mikołajowice – Odra Ścinawa Mewa Kunice – Błękitni Koskowice Relaks Szklary Dolne – Zryw Kłębanowice	6:6 1:2 1:4 3:6 7:2 1:10 2:3 3:4
--	---

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Zamet II Przemków	12	9	1	2	28	43:22
2.	Unia Szklary Górne	12	9	1	2	28	38:14
3.	Fortuna Obora	12	8	2	2	26	46:22
4.	Amator Wierzchowice	12	7	0	5	21	38:17
5.	Hajduk Kłobuczyn	12	5	5	2	20	29:15
6.	Kryształ Chocianowiec	12	5	4	3	19	27:29
7.	Kalina Sobin	12	5	2	5	17	31:24
8.	LKS Niemstów-Siedlce	12	5	2	5	17	37:29
9.	Perła Potoczek	12	4	1	7	13	24:31
10.	Piomień Nieszczyce	12	3	1	8	10	20:57
11.	LZS Koźlice	12	2	2	8	8	21:31
12.	Transportowiec Kłopotów-Osiek	12	2	2	8	8	23:71
13.	LZS Nowa Wieś Lubińska	12	1	3	8	6	20:35

Kolejka 13: Perła Potoczek – Amator Wierzchowice LZS Koźlice – Piomień Nieszczyce Hajduk Kłobuczyn – Unia Szklary Górne Kryształ Chocianowiec – Transportowiec Kłopotów-Osiek Kalina Sobin – LKS Niemstów-Siedlce Fortuna Obora – Zamet II Przemków LZS Nowa Wieś Lubińska	1:0 2:3 1:2 3:3 3:1 2:4 PAUZA
--	---

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA V

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Fenix Pielgrzymka	12	10	1	1	31	56:18
2.	LZS Lipa	12	9	1	2	28	57:15
3.	Orzeł Wojcieszyn	12	8	2	2	26	39:28
4.	LZS Nowy Kościół	12	7	1	4	22	35:30
5.	Tatra Krzeniów	12	6	3	3	21	40:29
6.	Platan Sichów	12	6	2	4	20	41:34
7.	Górnik II Złotoryja	11	6	1	4	19	32:31
8.	Iskra Jerzmanice Zdrój	12	4	3	5	15	30:33
9.	Piomień Nowa Wieś Grodziska	12	3	2	7	11	31:36
10.	Lechia Rokitnica	12	3	1	8	10	31:44
11.	Przyszłość II Prusice	12	2	3	7	9	17:40
12.	Sokół Sokołowiec	12	2	2	8	8	26:55
13.	LZS Dobków	11	0	0	11	0	12:54

Kolejka 13: LZS Nowy Kościół – LZS Dobków LZS Lipa – Orzeł Wojcieszyn Fenix Pielgrzymka – Platan Sichów Lechia Rokitnica – Przyszłość II Prusice Iskra Jerzmanice Zdrój – Sokół Sokołowiec Górnik II Złotoryja – Tatra Krzeniów Piomień Nowa Wieś Grodziska	5:1 9:1 9:2 6:2 4:3 3:4 PAUZA
---	---



MUZA
CENTRUM KULTURY W LUBINIE
www.ckmuza.eu



Dlaczego klasycy?

Wracając z sierpniowego wypadu w góry, wysłuchałam w „Trójce” rozmowy członków jury podsumowującej Festiwal Szekspirowski w Gdańsku. Werdykt, który przyznawał nagrodę główną Złotego Yoricka Janowi Klacie za spektakl „Król Lear” nie był jednogłówny. W dyskusji znawców teatru przewijała się nutka smutku, że Szekspira jakby coraz mniej na tym niezwykłym festiwalu i padały propozycje, aby jakoś formalnie temu próbować zaradzić. Goście w studiu zauważyli, że dzieła Szekspira stały się zaledwie punktem wyjścia dla wielu reżyserów, którzy z dużą swobodą dopisują do nich własne teksty lub czynią adaptacje tak dalekie od ory-

ginału, że niemożliwe do rozpoznania.

„Psychodela, puzzle trudne do poskładania, coś nie dla ludzi” – takie określenia padały odnośnie obejrzanych w Gdańsku spektakli. Z ulgą stwierdziłam, że nas, na szczęście, to nie dotyczy.

Andrzej Seweryn w niezwykle sposób oddaje hołd mistrzowi światowego dramatu w jego klasycznym wcieleniu. U niego waży słowo, nie efekt, to jest prawdziwy teatr, a nie jakaś forma wizualnego szaleństwa. Jest też miejsce na spontaniczną reakcję widzów. Warto wysłuchać genialnych tekstów w świetnej interpretacji aktora, który jako swoje credo

cytuje tekst „Hamleta”: „Zastosuj akcję do słów, a słowa do akcji, mając przede wszystkim to na względzie, abyś nie przekroczył granic natury, wszystko bowiem, co przesadzone, przeciwne jest zamiarowi tekstu, którego przeznaczeniem jest – jak było dawniej – służyć niejako za zwierciadło naturze”. (za: *Dziennik Bałtycki* 24-25 XII 1993).

W najbliższą niedzielę, 22 listopada o godz. 19:00 na scenie Centrum Kultury „Muza” w Lubinie wystąpi Andrzej Seweryn z monodramem „Wokół Szekspira”. Dajmy się uwieść! *Małgorzata Życzkowska-Czesak*

CZERWONKA ZNOWU SIĘ ŚCIGA!

WŁYŻWIARSTWO SZYBKIE. Natalia Czerwonka jest już po pierwszych zawodach Pucharu Świata, które odbyły się w Calgary. Lubinśka panczenistka wraca do wspaniałej formy. Natalia Czerwonka po długiej rehabilitacji stanęła na nogi. Przykładem na to jest występ lubinianki w Pucharze Świata, który odbył się w Kanadzie w największym mieście prowincji Alberta, czyli Calgary.

Natalia Czerwonka na tysiąc metrów osiągnęła rezultat 1.16,98 (18. miejsce w finale grupy B), a na 1,5 tys. metrów 1.56,23 (15. miejsce w finale grupy A) i uzyskała 14 punktów do klasyfikacji generalnej Pucharu Świata.

W klasyfikacji generalnej po pierwszych zawodach Pucharu Świata Natalia jest na 30. miejscu na tysiąc metrów i na 18. miejscu na 1,5 tys. metrów. Obecnie lubinianka przenosi się do Salt Lake City, gdzie od 20 do 22 listopada odbędzie się drugi Puchar Świata w tym sezonie. **Mariusz Babicz**



Natalia Czerwonka po długiej rehabilitacji stanęła na nogi.

Fot. materiały prasowe

Fightery na ringu w Polkowicach

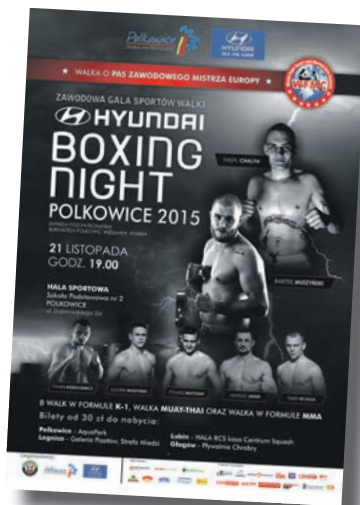
WYSTUKI WALKI. Już 21 listopada fanów sztuk walki czeka nie lada gratka. W hali Szkoły Podstawowej nr 2 w Polkowicach odbędzie się Gala Sportów Walki Hyundai Boxing Night.

Na arenie zaprezentują się fightery z Ukrainy, Niemiec i Polski. W sumie rozegranych zostanie 10 walk. O siem w formule K-1, dwie MMA oraz jedna w Muay Thai. Na ringu zaprezentują się m.in.: Grzegorz Lenart i Kamil Penkala z Jawora, Rafał Cyranowski z Legnicy, Paweł Kordylewicz z Lubina oraz Kacper Muszyński z Polkowic.

W najciekawszych walkach wieczoru Grzegorz Lenart zmierzy się z Niemcem Tomem Illichmannem. – Widziałem jego walki w internecie i muszę przyznać, że będzie to wymagający rywal. Zapowiada się ciekawa walka – mówi Grzegorz Lenart.

O pas zawodowego mistrza Europy Bartosz Muszyński walczyć będzie z Ukraińcem Vasyłem Chalyhem.

(LL)



VADIM CZEZURO WCIĄŻ NIEPOKONANY

6. wygrana koszykarek

W KOSZYKÓWKI. MKS oznacza zwycięstwo. Koszykarki z Polkowic wygrały szósty mecz z rzędu, szósty pod wodzą Vadima Czezuro. Tym razem polkowiczanki odprawiły z kwitkiem Basket Gdynia.



W czwartej kwarcie MKS rozgromił rywalki.

MKS POLKOWICE 59:45 BASKET GDYNIA GDYNIA
(12:19, 19:15, 10:7, 18:4)
MKS: Bojović 16, Majewska 13, Michael 10, Greene 6, Stankiewicz 6, Schmidt 6, Gala 2, Nowacka 0, Kaczmarek 0.
Basket: Wilson 13, Kotnis 12, Johnson 8, Troina 6, Jakubiuk 3, Skerović 2, Bibrzycka 1, Sukmarowska 0, Bibrzycka 0, Rembiszewska 0.

FOT. PAMEŁ ANDRACHIEWICZ

Mecz drużyn sąsiadujących ze sobą w tabeli Tauron Basket Ligi Kobiet zapowiadał się emocjonująco i tak też było, przynajmniej w pierwszych trzech kwartach. Pierwszą gdynianki wygrały różnicą siedmiu punktów, ale w dru-

giej odsłonie podopieczne Vadima Czezuro odrobiły cztery oczka.

Po zmianie stron i wyrównanej trzeciej kwarcie, gdzie zespoły kładły nacisk głównie na obronę, MKS odrobił kolejne trzy punkty i mieliśmy remis. Decydująca okazała się ostat-

nia część. W czwartej kwarcie polkowiczanki były już zdecydowanie lepsze, o czym może świadczyć fakt, że dały sobie rzucić tylko cztery punkty. MKS w czwartej kwarcie zdobył 18 oczek i wygrał 59:45.

– Wynik nas cieszy, ale było też trochę mankamentów,

głównie jeśli chodzi o straty. Dziewczyny pokazały jednak wielką ambicję i zagrały z charakterem. Szczególnie czwarta kwarta była udana w naszym wykonaniu – powiedział po meczu szkoleniowiec MKS-u Polkowice, Vadim Czezuro.

Łukasz Lemanik

Siódemka ograła KSZO

PIŁKA RĘCZNA. Po dwóch przegranych z KSZO szczypiorniści Siódemki Miedź Legnica w końcu ograli rywali z Ostrowca Świętokrzyskiego. Pomimo że do przerwy podopieczni Piotra Będzikowskiego przegrywali różnicą czterech bramek, w drugiej połowie odwrócili losy meczu.

Przez większość spotkania to goście prezentowali się lepiej i wydawało się, że utrzymają zwycięską passę w meczach z ekipą z Legnicy. Do przerwy KSZO wygrało czterema bramkami i utrzymywało tę przewagę jeszcze ponad dziesięć minut po zmianie stron. Legniczanie zaliczyli znakomitą passę od 42. do 50. minuty. Wówczas podopieczni Piotra Będzikowskiego z wyniku 19:23 wyszli na 26:23, czyli rzucili siedem bramek



Paweł Piwko rzucił trzy bramki.

FOT. PAMEŁ ANDRACHIEWICZ

z rzędu. Goście, którym ta sytuacja podcięła skrzydła obudzili się w samej końcówce i w 57. minucie było tylko 31:30. Końcówkę lepiej rozegrali jednak legniczanie i to oni cieszyli się wygranej.

– W kluczowych momentach pomógł nam nasz bram-

karz Łukasz Mazur, który odbił kilka ważnych piłek. Cieszymy się z wygranej, tym bardziej, że KSZO to niewygodny i wymagający rywal – mówi Piotr Będzikowski, szkoleniowiec Siódemki Miedź Legnica.

Łukasz Lemanik

	Siódemka Miedź Legnica	34:32 (14:18)	KSZO Odlewnia Ostrowiec Św.	
Siódemka: Mazur, Stachurski – Szuszkiewicz 6, Placzek 2, Ceglowski 7, Czuwara 5, Piwko 3, Nastaj 9, Mosiolek 1, Antosik 1, Majewski, Wita, J. Będzikowski. KSZO: Buchcic, Szewczyk – Kazaniewski 8, Jeżyna 9, Sękowski 10, Afanasjew 2, Wojkowski 2, Bajwolik 1, Fugiel, Nowak.				

4.XII.2015
HALA RCS
WEJŚCIE
BEZPŁATNE

START
GODZ. 17

ZAGRAJĄ:
TOP ONE
DODA



MUZYCZNA
BARBÓRKA
W LUBINIE

REHABILITACJA SIATKAREK OLIMPII

SIATKÓWKA. To był udany weekend dla siatkarek Olimpii Jawor, które w pełni zrehabilitowały się po środowej porażce z Sokółem Radzionków. Tym razem podopieczne Lesława Chrzanowskiego pokonały na wyjeździe Częstochowiankę Częstochowa 3:0. Jaworzanki w starciu z sąsiadem z tabeli nie miały najmniejszych problemów z odniesieniem pewnego zwycięstwa, będąc w każdej partii zespołem zdecydowanie lepszym. Już w pierwszym secie Olimpia pokazała, że w takiej formie nie musi bać się żadnego rywala, wygrywając ją do 20. Kolejne partie były jeszcze lepsze w wykonaniu jaworzanek, które wygrywały odpowiednio do 19 i 18, a całe spotkanie 3:0. Dzięki zwycięstwu nad Częstochowianką, podopieczne Lesława Chrzanowskiego awansowały na piąte miejsce w ligowej tabeli i tracą już tylko dwa punkty do czwartego miejsca premiowanego grą w kolejnym etapie. W następnym meczu już w najbliższą sobotę jaworzanki podejmować będą na własnym parkiecie TKS Tychy.

(AM)



Siatkarki Olimpii w tym sezonie grają w kratkę.

FOT. PAVEŁ ANDRUCHIEWICZ

Pewna wygrana

SIATKÓWKA. W tym sezonie bardzo dobrze radzą sobie siatkarze SPS-u Chrobrego Głogów w rozgrywkach siatkarskiej II ligi. W miniony weekend głogowianie rozprawili się MKS Olavia Oława 3:1.

Spotkanie pomiędzy zespołami z Głogowa i Oławy toczono punkt za punkt, jednak w końcówkach meczów to Chrobry zachowywał się zdecydowanie lepiej, dzięki czemu wygrał 3:1. Zwycięstwo z Olavią spowodowało, że głogowianie awansowali w tabeli grupy II siatkarskiej II ligi na piąte miejsce.

Ze zmiennym szczęściem rywalizowały zespoły z naszego regionu w jeszcze niższej klasie rozgrywkowej. Pozycji lidera w dolnośląskiej III lidze nie udało się utrzymać Ikarowi Legnica, który w wyjazdowym spotkaniu z BTS-em Elektros Bolesławiec nie był w stanie przeciwstawić się swojemu rywalowi i uległ mu aż 0:3. Zdecydowanie lepiej poradzi sobie natomiast siatkarze KKS-u Ren But Złotoryja, którzy pokonali w Jeleniej Górze innego outsidera rozgrywek. Złotoryjanie wygrali 3:1 i zainkasowali swoje pierwsze punkty w tym sezonie.

(AM)

Zaskakująca porażka futsalowców Cuprum

FUTSAL. Takiego scenariusza nikt w Polkowicach się nie spodziewał. Futsalowcy Cuprum po udanym początku sezonu doznali już drugiej z rzędu porażki z niżej notowanym rywalem. Tym razem na własnym parkiecie ulegli przedostatniemu zespołowi ligi – Stali Mielec.

Jeszcze dwie kolejki temu polkowiczanie plasowali się na podium południowej I ligi futsalu. Coś jednak się zacięło w grze podopiecznych duetu trenerskiego Robert Biały – Stanisław Kwiatkowski. Cuprum najpierw sensacyjnie przegrało w Dąbrowie Górniczej aż 2:7, a następnie na własnym parkiecie ze Stalą Mielec 4:5. Dla obu ostatnich rywali były to dopiero drugie zwycięstwa w tym sezonie.

Porażki z niżej notowanymi rywalami spowodowały, że Cuprum spadło na siódme miejsce w tabeli i znacząco

Od meczu z Marexem Chorzów polkowiczanie spisują się poniżej oczekiwań.



FOT. PAVEŁ ANDRUCHIEWICZ

oddaliło się od walki o awans do futsalowej ekstraklasy. Po ośmiu kolejkach polkowiczanie mają już siedem punktów straty do lidera – GKS-u Tychy.

Do zakończenia grania w 2015 roku Cuprum pozostały jeszcze trzy mecze, w tym z dwójką liderów. Najpierw już w najbliższy weekend zagra w Rzeszowie z miejscowym Hei-ro, a w pierwszy weekend grudnia uda się do Tych. W międzyczasie podopiecznych duetu Biały – Kwiatkowski czeka również domowe spotkanie z szóstym w tabeli Berlandem Komprachcice.

Adam Michalik

SIATKARZE WYGRALI KOLEJNY MECZ

Udany początek

Pierwszy set dostarczył kibicom w Będzinie wielu emocji. Przez większą jego część to lubinianie prowadzili i wydawało się, że otwierająca mecz partia padnie łupem przyjezdnych. Gospodarze prowadzili w końcówce seta 19:18, później 24:22, ale lubinianie wal-

czyli do końca i doprowadzili do remisu po 24. Ostatnie dwa punkty w tej partii zdobyli jednak zawodnicy z Będzina i było 1:0.

Drugi set był wyrównany, ale tylko do drugiej przerwy technicznej. Dwie kolejne odsłony miały podobny przebieg. Od początku zary-

sowała się nieznaczna przewaga Cuprum, w końcówce gospodarze doprowadzili do remisu 20:20, ale w decydujących momentach więcej zimnej krwi zachowali lubinianie. Cuprum trzeciego i czwartego seta wygrało do 22, a cały mecz 3:1.

Łukasz Lemanik

SIATKÓWKA. Siatkarze Cuprum Lubin początek nowego sezonu mogą zaliczyć do udanych. Podopieczni Gheorghe Cretu awansowali na czwarte miejsce w tabeli PlusLigi. Lubinianie wygrali w Będzinie z tamtejszym Banimexem 3:1, notując trzecią wygraną z rzędu i czwarty mecz ze zdobyczą punktową.

Siatkarze Cuprum już trzy razy cieszyli się z wygranej.



	MKS BANIMEX BĘDZIN	1:3	KS CUPRUM LUBIN	
(26:24, 20:25, 22:25, 22:25)				
MVP: Marcin Możdżonek MKS Będzin: Wacław Bączka (11), Michał Kamiński (17), Maciej Pawliński (13), Harrison Peacock (2), Sebastian Warda (9), Michał Żuk (12) i Bartosz Kaczmarek (libero) oraz Mateusz Piotrowski, Tijmen Laane Cuprum: Mateusz Malinowski (3), Keith Pupart (10), Marcus Böhme (6), Marcin Możdżonek (10), Wojciech Włodarczyk (18), Grzegorz Łomacz i Paweł Rusek (libero) oraz Szymon Romać (15), Maciej Gorzkiewicz (2)				

FOT. PAVEŁ ANDRUCHIEWICZ

BARBÓRKOWE GRANIE W RĘCZNĄ

PIŁKA RĘCZNA. W Lubinie zaplanowano turniej zespołów piłki ręcznej w kategorii masters. Zawody odbędą się 21 listopada w hali Szkoły Podstawowej nr 14.

Na parkiecie czternastki zobaczymy zespoły Zagłębia Lubin, a także Pogoń Szczecin, Zgodę Ruda Śląska, Górnik Złotoryja, Handball Świdwin, Lwy Łaziska Górne, Handball Nowogard, Tęczę Kościan i MKS Wieluń. Drużyny wystąpią w trzech kategoriach wiekowych: plus 35 kobiet i mężczyzn oraz plus 45 mężczyzn. W kategorii plus 35 zagrają między innymi drużyna Zagłębia Lubin, która dwukrotnie zdobyła mistrzostwo Polski w kategorii masters i występowała w mistrzostwach Europy, które odbyły się w Nicei. – Zapowiada się ciekawy turniej. Zapraszam wszystkich do hali. Emocji i sportowej walki na pewno nie zabraknie – mówi Radosław Fabiszewski, zawodnik Zagłębia Lubin. Patronat nad turniejem objęli: prezydent Lubina Robert Rarczyński, starosta powiatu lubińskiego Adam Myrda oraz wójt gminy Lubin Tadeusz Kielan.

Program:

- godzina 8.30-10.55 – otwarcie turnieju, mecze eliminacyjne (SP 14),
- godzina 11 – uroczyste otwarcie turnieju przez honorowych patronów (SP 14),
- godzina 11.25-18 mecze eliminacyjne (SP 14).

(LL)

JOCHYMEK W SKŁADZIE RASMUSSENA

PIŁKA RĘCZNA. Kim Rasmussen ogłosił szeroką kadrę na finały mistrzostw świata, które odbędą się w Danii. Wśród powołanych zawodników, swoje miejsce znalazła Agnieszka Jochymek, zawodniczka Metraco Zagłębia Lubin. Agnieszka Jochymek jest ostatnio etatową zawodniczką reprezentacji Polski. Skład ostatecznej szesnastki zostanie ogłoszony na początku grudnia, bezpośrednio przed wylotem reprezentacji Polski na turniej finałowy mistrzostw świata.

(LL)

ZAGŁĘBIE LUBIN ZMIERZYŁO SIĘ Z CHROBRYM GŁOGÓW

Emocjonujące derby

PIŁKA RĘCZNA. Derby Dolnego Śląska po raz kolejny nie zawiodły i dostarczyły nie lada emocji. Niezwykle zacięty pojedynek kończący zmagania 11. kolejki PGNiG Superligi zakończył się remisem.



FOT. PAVEŁ ANDRACHEWICZ

Michał Bartczak był najsukuteczniejszym zawodnikiem miedziowych w derbowym starciu.

Spotkanie zdecydowanie lepiej rozpoczęli głogowianie, którzy w trzech pierwszych rzutach trzykrotnie wpisali się na listę strzelców. W międzyczasie pierwsze trafienie dla miedziowych zaliczył również Łukasz Kuźdeba i po sześciu minutach gry

mieliśmy 3:1. Podopieczni Pawła Nocha bardzo szybko doprowadzili do wyrównania, a w kolejnych minutach trwała zażarta walka bramka za bramką, czego efektem było prowadzenie lubinian po pierwszej połowie 10:9.

Po przerwie na parkiecie zaczęła się rysować lek-

ka przewaga Zagłębia, bowiem to gospodarze cały czas musieli odrabiać niewielką stratę. Udało im się to dopiero w 40. minucie, gdy kontratak wykończył Adam Babicz, doprowadzając do stanu 14:14. W tym momencie coś się zacięło w grze Chrobrego, ponieważ pięć minut póź-

niej na tablicy był już wynik 15:20 i wydawało się, że lubinianie znów zainkasują dwa punkty. Tak się jednak nie stało i już w 53. minucie głogowianie znów doprowadzili do wyrównania – 22:22. Ponownie autorem wyrównującej bramki był Babicz. Spotkanie zbliżało się do końca, a emocje zarówno na parkiecie, jak i na trybunach sięgały zenitu.

Niecałą minutę przed końcem o jeden punkt bliżej od zwycięstwa byli miedziowi. Głogowianom udało się jednak po raz kolejny doprowadzić do wyrównania, a ostatnich szans na wyrwanie zwycięstwa nie wykorzystali ani Dawid Przysiek,

ani Kamil Krieger i po obfitującym w emocje pojedynku derbowym obydwie zespoły zdobyły po jednym punkcie.

– Przed meczem punkt bralibyśmy w ciemno, jednak z przebiegu spotkania to głogowianie mogą być bardziej zadowoleni z remisu. Mecz jak na derby przystało był bardzo emocjonujący – podsumowuje Michał Stankiewicz, zawodnik MKS-u Zagłębie Lubin.

Dla głogowian remis z Zagłębiem był pierwszym punktem zdobytym we własnej hali. Po rozegraniu jedenastu kolejek Chrobry zajmuje dziewiąte, a miedziowi dziesiąte miejsce w tabeli.

Łukasz Lemanik

CHROBRY GŁOGÓW	26:26 (9:10)	ZAGŁĘBIE LUBIN
Chrobry: Stachera, Kapela – Płócienniczak 2, Babicz 2, Sadowski 5, Gujski 4, Tyłutki, Sobut 2, Świtała 7, Miska 2, Kuśbała, Pawłowski 2, Jurecki. Zagłębie: Małecki, Shamryło – Przysiek 3, Szymyślak 5, Krieger, Bartczak 5, Gumiński 3, Marciniak, Kuźdeba 5, Macharashvili 4, Stankiewicz 1, Gudź, Pietruszko, Dżono		

Olimpia bez szans

PIŁKA RĘCZNA. Pewną wygraną zanotowały piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin, które wygrały z Olimpią-Beskid Nowy Sącz 38:28 (18:11). Przyjezdne tylko na początku dotrzymywały kroku wyżej notowanym miedziowym.

Mecz od początku układał się po myśli lubinianek, kolejne bramki rzucała Żana Marić. W 25. minucie, po ósmym trafieniu Żany Marić, było już 18:11. Takim wynikiem zakończyła się pierwsza część spotkania. Pięć minut po wznowieniu gry lubinianki miały na swo-

im koncie już 21 bramek, przy dwunastu trafieniach rywalek. Kiedy tylko miedziowe zbliżały się do dziesięciobramkowego prowadzenia, zawodniczki Olimpui zmniejszyły straty o dwie, trzy bramki. Wynik był jednak cały czas pod kontrolą miedziowych. Na listę strzel-

ców wpisywały się kolejne zawodniczki.

W 58. minucie po trafieniach Agnieszki Robótki i Marioli Wiertelak wszystkie zawodniczki Metraco Zagłębia z pola miały na swoim koncie przynajmniej jedno trafienie. Dziesięciobramkowe prowadzenie udało się uzyskać w ostatniej minucie 37:27, a mecz zakończył się wynikiem 38:27.

– Ta wygrana cieszy, tym bardziej, że nie brakuje nam kłopotów kadrowych. Mecz ułożył się tak, że na parkiecie niektó-



Żana Marić rozegrała kolejne znakomite zawody.

FOT. PAVEŁ ANDRACHEWICZ

re zawodniczki miały okazję pograć dłużej. Mówię tu o naszych wychowankach, które można powiedzieć, że podjęły temat –

stwierdza Bożena Karkut, trener Metraco Zagłębia Lubin.

Łukasz Lemanik

	Metraco Zagłębie Lubin	38:28 (18:11)	MKS Olimpia-Beskid Nowy Sącz	
MVP meczu: Żana Marić Zagłębie: Wąż, Chojnacka – Marić 9, Załęczna 2, Premović 7, Jochymek 6, Milojević 1, Paluch 5, Wiertelak 2, Walczak 4, Konofal 1, Robótka 1. Olimpia: Szczurek, Sach – Leśniak 4, Stelmakh 5, Lesik 8, Nocun 4, Smbatian 1, Figiel, Basiak, Olejarczuk 1, Nosal, Golec 1, Stokłosa 4.				

tv
regionalna

PIŁKARSKIE NIŻSZE LIGI

magazyn sportowy

wtorek 18:30

cyfrowa telewizja naziemna częstotliwość 650 MHz kanału 43

facebook.com/TvRegionalna twitter.com/tvregionalna